

KAPŁAŃSTWO I ŻYCIE KONSEKROWANE JAKO WSPÓLNOTA ŻYCIA I POSŁUGI Z CHRYSYTEM

TOŻSAMOŚĆ KAPŁAŃSKA I ZAKONNA — Miłość pasterska jako istota duchowości kapłaństwa służebnego — Duchowość komunii — Droga radykalizmu chrześcijańskiego — Tożsamość i formy życia konsekrowanego — Prymat konsekracji i profesji rad ewangelicznych w duchowości życia konsekrowanego — Duchowość komunii osób konsekrowanych

POWOŁANIE I MISJA PREZBITERÓW I OSÓB KONSEKROWANYCH. ZAPIS HEROIZMU I RACHUNEK SUMIENIA — Zmagania księży i osób konsekrowanych o zachowanie duszy narodu w latach 1939–1989 — Po roku 1989 — Oczekiwania wobec duchownych

KAPŁAŃSTWO I ŻYCIE KONSEKROWANE TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE — Duszpasterstwo powołań — Formacja do kapłaństwa i życia konsekrowanego — Rozpalanie charyzmatu kapłana diecezjalnego — Rozpalanie charyzmatu życia konsekrowanego

1. Kościół w Polsce dziękuje Bogu za wielki dar licznych powołań kapłańskich i zakonnych. Dar ten z wdzięcznością i bojaźnią Bożą zazwyczaj dostrzegają ojcowie i matki, którzy dając swoim synom i córkom świadectwo radości i piękna życia rodzinnego, nie wahają się podtrzymywać w nich iskry powołania do oddania się „niepodzielnym sercem” Bogu i Kościołowi. Niekiedy rodzice sprzeciwiają się temu, by syn, czy córka poszli za głosem powołania. Liczni młodzi potrafią usłyszeć delikatny głos Chrystusa, zachwycić się i pójść za Nim, jak ongiś Apostołowie, jak św. Wojciech i św. Stanisław Kostka, św. Andrzej Bobola i św. Brat Albert Chmielowski, bł. Honorat Koźmiński i bł. Siostra Faustyna. Młodzi księża, zakonnicy i zakonnice, dzięki wielkoduszemu przyjęciu daru i potwierdzeniu go przez Kościół, są razem z doświadczonymi pracownikami w winnicy Pańskiej, u których boku stają, prawdziwym skarbem Ludu Bożego w Polsce u końca drugiego tysiąclecia. Synod Plenarny widzi w nich także owoc *plodnej miłości Krzyża* księży, zakonników i zakonnice, którzy w trudnych latach 1939–1989, na wielorakie sposoby, często znane tylko samemu Bogu, towarzyszyli żołnierzom i wygnańcom, ukrywali prześladowanych, wspomagali poddanych straszliwym próbom *holocaustu* i *Gulagu*, kształtowali w „*duchu i prawdzie*” serca Polaków, bronili przed rozpaczą, podtrzymywali sens człowieczeństwa, dawali przykład szczerego przywiązania do Kościoła i Ojczyzny.

Owoc plodnej
miłości Krzyża

Różnorodność
powołań, jedność
w posłudze

2. Życie Kościoła jest życiem Oblubienicy wciąż wsłuchującej się w głos Oblubieńca, który nadchodzi, i szukającej dróg wierności Jego Dobrej Nowinie. Polscy księża i osoby konsekrowane, które szczególnie wsłuchują się w ten głos, stają dzisiaj wobec nowych problemów, zagrożeń i przejawów krytyki. Synod Plenarny w dokumencie poświęconym ich życiu i posłudze pragnie ukazać najważniejsze rysy tożsamości kapłańskiej i zakonnej w świetle nauczania Drugiego Soboru Watykańskiego, a także nauczania posoborowego wyrażonego przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w Instr. *Potissimum institutioni* z 2. II 1990 oraz w posynodalnych adhortacjach apostolskich Ojca Świętego Jana Pawła II „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie (1992) i „Vita consecrata” o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie (1996), w wielkoczwartkowych „Listach do kapłanów”, w przemówieniach i przesłaniach pielgrzymich do kapłanów i osób konsekrowanych oraz w „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów” Kongregacji do spraw Duchowieństwa (1994) oraz dokument Kongregacji Wychowania Katolickiego (1995) „Wskazania dla formacji alumnów dotyczące zagadnień małżeństwa i rodziny”.

Synod — w pełni świadom różnicy pomiędzy charakterem powołania do kapłaństwa służebnego w świecie a powołaniem do życia konsekrowanego — omawia je w jednym dokumencie. Pragnie w ten sposób ukazać i podkreślić *nieodzowną jedność* kapłanów i osób konsekrowanych w posłudze w Kościele i wobec Kościoła, w niczym nie zamazując odrębności w realizacji tej posługi. Nadto Synod, w głębokim przekonaniu, że świętość kapłanów i osób konsekrowanych jest główną siłą skuteczności duszpasterskiej, nie powtarza w tym dokumencie zagadnień i rozstrzygnięć, zawartych w dokumencie o Kościele i nowej ewangelizacji. Całą swą uwagę skupia natomiast na nauce o tożsamości kapłańskiej i zakonnej oraz wskazaniach dotyczących dzieła budzenia powołań, duchowości, formacji stałej księży i osób konsekrowanych.

TOŻSAMOŚĆ KAPŁAŃSKA I ZAKONNA

Kapłaństwo jako
dar i tajemnica

3. Tożsamość kapłana wynika ze szczególnego uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa, dzięki któremu wyświęcony staje się, w Kościele i dla Kościoła, rzeczywistym, żywym i przejrzystym obrazem Chrystusa Kapłana, „sakramentalnym uobecnieniem Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza”¹. Jezus, żyjąc na ziemi, realizował kapłaństwo służebne, stał się jego doskonałym wzorem i przekazał je Apostołom. Jest ono udzielane dalej w święceniach sakramentalnych, dokonujących się przez włożenie rąk biskupa i modlitwę konsekracyjną. Święcenia zapoczątkowują w kapłanie „szczególny związek ontologiczny, który jednoczy go z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem i Dobrym Pasterzem”². Odtąd głosi on autorytatywnie Jego słowo, uobecnia w sakramentach Jego znaki przebaczenia i daru zbawienia, dzieli Jego pełną miłości troskę aż do całkowitego złożenia daru z siebie za owczarnię, którą prowadzi do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym³.

Celem posługi i życia kapłanów jest głoszenie Ewangelii światu i budowanie Kościoła *in persona Christi*, a więc przedłużanie obecności Chrystusa, jedynego i Najwyższego Pasterza, poprzez sakramentalne utożsamienie z Nim, naśladowanie Jego sty-

lu życia, ukazywanie Go w sposób przejrzysty powierzonej owczarni i miłowanie Kościoła, jak On go umiłował.

Miłość pasterska jako istota duchowości kapłaństwa służebnego

4. Wewnętrzną zasadą i cnotą kierującą życiem duchowym prezbitera jest miłość pasterska: darmo otrzymany dar Ducha Świętego, a jednocześnie zadanie i wezwanie do odpowiedzialnej i wolnej odpowiedzi poprzez całkowity dar z siebie dla Kościoła, na obraz daru Chrystusa i we współudziale w nim. Jedynie podporządkowanie każdej chwili i każdego czynu wiążącemu wyborowi „dawania życia za owce” może zapewnić jedność życia, konieczną dla harmonii i duchowej równowagi kapłana. Specyficzny etos kapłański nie może być zatem niczym innym, jak tylko życiem miłością pasterską⁴.

Miłość pasterska
— zasada wewnętrzna i cnota kierownicza

5. Działanie *in persona Christi* najpełniej wyraża się w posłudze sakramentalnej: „związek z Chrystusem, który zapewnia konsekracja i upodobnienie płynące z sakramentu kapłaństwa, ustanawia w kapłanie i wymaga od niego następnego związku, który opiera się na «intencji», czyli świadomej i wolnej woli czynienia, za pośrednictwem znaku sakramentalnego, tego, co pragnie czynić Kościół”⁵.

W szafarstwie sakramentów

6. Miłość pasterska objawia się w żarliwym zgłębianiu i głoszeniu wszystkim Ewangelii o Królestwie Bożym. Kapłan przyjmuje z sercem uległym i rozmodlonym słowo Boże, aby przeniknęło ono do głębi jego myśli, wolę i uczucia, a w konsekwencji zrodziło nowy sposób rozumienia i patrzenia, który św. Paweł nazywa „zamysłem Chrystusowym” (1 Kor 2, 16). Postawa ta rodzi świadomość, że słowa, które głosi, nie są „jego”, lecz należą do Tego, który go posłał. Z tej racji Kościół od samego początku wzywa do pielęgnowania szczególnej miłości i wrażliwości wobec „otrzymanego depozytu”, żywej Tradycji Kościoła i Urzędu Nauczycielskiego⁶.

W głoszeniu słowa Bożego

7. Miłość pasterska objawia się szczególnie w posłudze prezbitera, polegającej na kierowaniu powierzoną mu przez biskupa wspólnotą kościelną. Delikatne i złożone zadanie pasterzowania wymaga zdolności poświęcenia uwagi pojedynczym osobom i różnym powołaniom, umiejętności wykorzystywania wszystkich darów i charyzmatów, które Duch wzbudza we wspólnocie, sprawdzania ich oraz ukazywania przydatności w budowie Kościoła w jedności z biskupem⁷. Dlatego życie duchowe sprawujących posługę kapłańską powinna cechować postawa służby Ludowi Bożemu, w wolności od pychy i pragnienia, aby „panoszyć się” w powierzzonej im owczarni (por. 1 P 5, 2–3). „Starsi” wspólnoty, czyli prezbiterzy, pełniąc tę służbę z oddaniem, chętnie i „po Bożemu”, stają się wzorem dla chrześcijan świeckich, powołanych z kolei „do przyjęcia na siebie, wobec całego świata, kapłańskiej postawy służby na rzecz realizacji pełni ludzkiego życia i jego pełnego wyzwolenia”⁸.

W posłudze pasterskiej

Duchowość komunii

8. Kapłan uświęca się przez troskę o kształtowanie Kościoła jako komunii. Jest to kolejny zasadniczy wymiar jego duchowości. Polega on na szczerzej trosce o zachowanie głębokiej, pokornej i synowskiej komunii hierarchicznej, a więc jedności z Ojcem Świętym, biskupem diecezjalnym, a przez niego z kolegium biskupów i prezbiteryum

Komunia hierarchiczna

Prezbiterium
jako miejsce
uświęcenia

Kościoła lokalnego. Prezbiter wyraża tę komunie w Modlitwie Eucharystycznej, gdy modląc się za papieża, swojego biskupa i wszystkich biskupów świata, poświadcza autentyczność sprawowanej przez siebie Eucharystii⁹.

9. Prezbiterzy danego Kościoła partykularnego, także będący członkami jakiegoś instytutu zakonnego, stowarzyszenia życia apostołskiego lub ruchu kościelnego zatwierdzonego przez kompetentną władzę, tworzą prezbiterium diecezji. Jest to głęboka rzeczywistość teologiczna i prawna Kościoła partykularnego, w której każdy kapłan znajduje *rodzinę zrodzoną z daru święceń*, bliskie wzory ewangelicznych postaw kapłańskich, a także konkretną pomoc w dziele ewangelizacji i osobistego uświęcenia.

W duchowości kapłańskiej podkreśla się wartość przeżywania dojrzałych i głębokich przyjaźni kapłańskich. Stają się one źródłem pokoju i radości w wypełnianiu posługi, decydującym oparciem w trudnościach i cenną pomocą we wzrastaniu w cnocie miłości duszpasterskiej.

Komunia
ze świeckimi

10. Do istoty miłości pasterskiej, świadczonej przez prezbitera, należy pielęgnowanie żywej komunii z wiernymi oddanymi jego pasterskiej pieczy¹⁰, widzenie w nich współpracowników w dziele ewangelizacji, życzliwe ukazywanie wartości wszystkich charyzmatów i funkcji, które wierzący otrzymują od Ducha dla zbudowania Kościoła¹¹, uczestniczenie w cierpieniach, które przynoszą ludziom rozmaite formy ubóstwa duchowego i materialnego; miłosierne pochylene się nad trudną drogą nawrócenia grzeszników (por. Łk 15, 4–7)¹².

Droga radykalizmu chrześcijańskiego

Rady ewangeliczne w aspekcie tożsamości kapłańskiej

11. Wszyscy katolicy są wezwani do realizacji swego powołania i kroczenia drogą naśladowania Chrystusa posłusznego Ojcu, czystego i ubogiego. Szczególnie wyrazistym drogowskazem na drodze naśladowania Jezusa i działania *in persona Christi* są rady ewangeliczne (por. Mt 5–7), a wśród nich rady posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. Prezbiter jest wezwany, aby realizować je w życiu w sposób odpowiadający jego tożsamości kapłańskiej¹³.

Posłuszeństwo
kapłańskie

12. Posłuszeństwo, w życiu duchowym prezbitera jest przede wszystkim „posłuszeństwem apostołskim”. Zakorzenia się w miłości do Kościoła, wyraża się w woli służenia mu w jego strukturze hierarchicznej, urzeczywistnia się w przynależności do jednego prezbiterium i w działaniu duszpasterskim w nim i z nim¹⁴.

Celibat

13. Celibat jest znakiem całkowitego oddania się kapłana na służbę Chrystusowi niepodzielnym sercem, wyrazem pełnego nastawienia na ojcostwo duchowe oraz dyspozycyjności w Kościele i dla Kościoła.

Ubóstwo

14. „Pan postanowił, ażeby z Ewangelii żyli ci, którzy głoszą Ewangelię” (1 Kor 9, 14). Prawa tego nie wolno jednak mylić z jakąkolwiek próbą uzależnienia służby Ewangelii i Kościołowi od korzyści i zysków, które można z niej czerpać. Ksiądz jest zobowiązany do praktykowania ewangelicznej prostoty i ubóstwa, które chroni w nim i podtrzymuje wolność wewnętrzną. Sprawia ono także, że kapłan potrafi stanąć u boku biednych, okazać solidarność z wysiłkami na rzecz ustanowienia bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, być wrażliwym i lepiej rozumieć i rozróżniać problemy ekonomiczne i społeczne.

Tożsamość i formy życia konsekrowanego

15. Życie konsekrowane jest uznanym przez Kościół trwałym stanem życia, który opiera się na profesji rad ewangelicznych. Stan ten nie dotyczy hierarchicznej struktury Kościoła. Stanowiąc jednak dla Kościoła i w Kościele cenny bodziec do coraz większej wierności Ewangelii, jest integralną częścią jego życia i świętości.

Istota życia
konsekrowanego

Konsekracja zakonna polega na obdarowaniu i wezwaniu do całkowitego oddania się Bogu, do doskonalszego pójścia w mocy Ducha Świętego za Chrystusem, do głębszej miłości w służbie Królestwa Bożego i do bycia w Kościele wyraźnym znakiem chwały przyszłego świata¹⁵.

16. Istnieją różnorodne formy życia konsekrowanego: w instytutach zakonnych, instytutach świeckich, w stowarzyszeniach życia apostołskiego i innych. Chociaż formy życia konsekrowanego są rozmaite i wciąż mogą powstawać nowe, to niezmienna pozostaje jego istota, wyrażająca się w radykalnym darze z siebie z miłości do Pana Jezusa i na służbę Jego Królestwa.

Formy życia
konsekrowanego

17. Osoba konsekrowana, podejmując życie konsekrowane, dokonuje całkowitego oddania się, jakby złożenia się Bogu w ofierze, na skutek czego całe jej istnienie staje się ustawiczną czcią Boga w miłości. Życie konsekrowane jest darem, który Kościół otrzymuje od swego Pana i ofiaruje jako trwały stan osobie powołanej przez Boga w profesji rad ewangelicznych. W ten sposób Kościół może ukazywać jednocześnie Chrystusa i rozpoznawać się jako Oblubienica Zbawiciela¹⁶.

Instytuty życia
konsekrowanego

18. Życie konsekrowane, w całym bogactwie swoich form, zmierza do tego, aby być znakiem miłości Bożej wyrażonej językiem naszych czasów¹⁷. Synod wskazuje tylko kilka jego form, niekiedy najmniej rozumianych w swej *mowie miłości* przez współczesny świat.

Bogactwo
form życia
konsekrowanego

Klauzura jest wciąż aktualnym znakiem nadrzędnej potrzeby przebywania z Chrystusem. Mnisi i mniszki klauzurowe, wybierając zamkniętą przestrzeń jako środowisko swego życia, praktykują radykalne ubóstwo, którego wyrazem jest wyrzeczenie się „przestrzeni” i ograniczenie kontaktów, a nie tylko wyrzeczenie się rzeczy. Klauzura symbolizuje zatem „izdebkę” ludzkiego serca (por. J 13, 34; Mt 5, 3.8), w której człowiek powinien trwać w jedności z Bogiem. „Izdebka” ta, przyjęta jako dar i wybrana jako dobrowolna odpowiedź miłości, stanowi miejsce duchowej komunii z Bogiem oraz z braćmi i siostrami, a ograniczoność przestrzeni i kontaktów zewnętrznych sprzyja wewnętrznemu przeżywaniu wartości ewangelicznych¹⁸.

Synod wyraża głęboki szacunek dla typu życia konsekrowanego, w ramach którego różnorakie i cenne posługi wewnątrz wspólnot i poza nimi pełnią *bracia zakonnici*. Uczestniczą oni w ten sposób w misji głoszenia Ewangelii i dawania o niej świadectwa miłości w codziennym życiu. Przeżywając w szczególnie sposób ten aspekt życia chrześcijańskiego i zarazem konsekrowanego, przypominają wszystkim wierzącym o podstawowym znaczeniu braterstwa w Chrystusie, niezależnie od liczby otrzymanych talentów czy rodzaju wykonywanych czynności.

19. Członkowie instytutów świeckich przeżywają swoje oddanie Bogu w świecie poprzez praktykę rad ewangelicznych w kontekście zwyczajnego życia zawodowego, kulturalnego i społeczno-politycznego, aby w jego ramach być zacznym mądrości i świadkami łaski. Poprzez syntezę świeckości i konsekracji, która jest ich specyficzną cechą, przepajają oni społeczeństwo nowymi energiami Królestwa Chrystusowego

Instytuty
świeckie

i przemieniają je od wewnątrz mocą Błogosławieństw. Dzięki temu instytucje świeckie zapewniają Kościołowi, każdy zgodnie z własnym charakterem, bardziej skuteczną obecność w kontekście życia społecznego¹⁹.

Stowarzyszenia
życia aposto-
lskiego

20. Członkowie stowarzyszeń życia apostolskiego realizują cel apostolski stowarzyszenia i — prowadząc życie braterskie we wspólnocie — dążą do doskonałej miłości przez zachowanie konstytucji. W wielu z nich, wraz ze ślubami uznanymi oficjalnie przez Kościół, w sposób wyraźny podejmowane jest zobowiązanie do praktykowania rad ewangelicznych. Jednak szczególny charakter ich konsekracji odróżnia je od instytucji zakonnych i instytucji świeckich.

Prymat konsekracji i profesji rad ewangelicznych w duchowości życia konsekrowanego

Konieczność
głębokiego życia
duchowego

21. Podstawowym zadaniem osób składających profesję rad ewangelicznych jest życie swoją konsekracją, czyli *wienniejsze* pójście za Chrystusem i *wyraźniejsze* ukazywanie Jego drogi miłości aż po Krzyż. „«Wienniej» iść za Chrystusem i naśladować Go, «wyraźniej» ukazywać Jego wyniszczenie, oznacza być «głębiej» obecnym w sercu Chrystusa dla siebie współczesnych. Ci bowiem, którzy idą tą «węższą» drogą, pobudzają swoim przykładem braci oraz «dają wspaniałe i zaszczytne świadectwo» temu, iż świat nie może się przemienić i ofiarować się Bogu bez ducha Błogosławieństw”²⁰. Obowiązkiem rodzin życia konsekrowanego jest zatem szczególna troska o życie duchowe, tak aby stanowiły one prawdziwą szkołę Błogosławieństw ewangelicznych. Od tego zależy apostolska owocność zakonów, skuteczność zaangażowania na rzecz ubogich i w działalność misyjną, a także zdolność budzenia nowych powołań²¹.

Podstawowe
znaczenie rad
ewangelicznych

22. Przez profesję rad ewangelicznych osoba konsekrowana stara się odtworzyć w sobie „tę formę życia, jaką obrał sobie Syn Boży przyszedłszy na świat”²².

Członkowie instytucji życia konsekrowanego są wezwani do doskonałego zachowania *dziewictwa*. Czystość celibatariuszy i dziewic, jako wyraz oddania się Bogu niepodzielnym sercem (por. 1 Kor 7, 32–34), jest odbłaskiem nieskończonej miłości łączącej trzy Boskie Osoby w tajemniczej głębi życia trynitarnego; miłości, której Słowo Wcielone dało świadectwo aż po ofiarę z własnego życia; miłości, która „rozłana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego” (Rz 5, 5), przynaglającego nas, abyśmy odpowiedzieli na nią całkowitą miłością do Boga i do bliźnich.

Osoby konsekrowane, naśladowując *ubóstwo* Chrystusa, dają szczególne świadectwo Synowi, który wszystko otrzymuje od Ojca i z miłością wszystko Mu oddaje (por. J 17, 7.10). Zakonnik, zakonnica ukazuje, że Bóg jest jedynym prawdziwym bogactwem człowieka. Ubóstwo, przeżywane na wzór Chrystusa, który „będąc bogaty [...] stał się ubogim” (2 Kor 8, 9), wyraża całkowity dar z siebie, jaki składają sobie nawzajem trzy Osoby Boskie.

Osoby konsekrowane, czyniąc ofiarę z własnej wolności, a przez to włączając się w tajemnicę synowskiego posłuszeństwa Chrystusa, wyznają Go jako nieskończenie umiłowanego i miłującego, jako Tego, który ma upodobanie jedynie w woli Ojca (por. J 4, 34). „*Posłuszeństwo* praktykowane na wzór Chrystusa, którego pokarmem było wypełnianie woli Ojca (por. J 4, 34), objawia wyzwalające piękno uległości synowskiej, a nie niewolniczej, wzbogaconej poczuciem odpowiedzialności i przenikniętej wzajemnym zaufaniem”²³.

Duchowość komunii osób konsekrowanych

23. Cechą charakterystyczną instytutów życia konsekrowanego, instytutów świeckich i stowarzyszeń życia apostołskiego jest życie wspólnotowe w całym bogactwie jego form. Stanowi ono wymowny znak *komunii* kościelnej. Dlatego Kościół oczekuje od członków instytutów życia konsekrowanego, że będą prawdziwymi mistrzami duchowości komunii. *Duchowość komunii* oznacza takie kształtowanie swego sposobu myślenia, mówienia i działania, który sprawia, że Kościół staje się wyrazistym znakiem nadziei na zjednoczenie ludzkości w komunii Osób Przenajświętszej Trójcy. W życiu wspólnotowym moc Ducha Świętego, która jest udziałem jednego, staje się udziałem wszystkich, a świadectwo braterstwa ukazuje ludziom zarówno piękno bycia razem w Chrystusie, jak i konkretne drogi do jedności²⁴. Zobowiązanie do *duchowości komunii* domaga się od osób konsekrowanych kształtowania postawy bezwarunkowej wzajemnej miłości, gotowości do ofiarnej służby, zdolności do akceptacji bliźniego, umiejętności przebaczenia oraz dyspozycji do „oddania wszystkiego wspólnocie”²⁵.

Życie wspólnotowe a duchowość komunii

24. Wybór rad ewangelicznych należy także rozpatrywać w aspekcie służby na rzecz wspólnoty ludzkiej. Nie są one zaprzeczeniem wartości związanych z wolnością i samodzielnością, z płciowością, z uzasadnionym dysponowaniem dobrami materialnymi. Skłonności te są zakorzenione w naturze ludzkiej i dlatego same w sobie są dobre. Jednakże człowiek, osłabiony przez grzech pierworodny, jest narażony na ryzyko ich ukierunkowania na siebie, spełniania się w egoizmie posiadania, wykorzystywania innych i podporządkowywania ich sobie. Profesja czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jest ukazywaniem ludzkości drogi duchowej i wspólnotowej terapii, polegającej na odrzuceniu bałwochwalstwa siebie i swych pożądań. W tym sensie życie konsekrowane, ukierunkowane zasadniczo na służbę Jezusowi i budzenie nadziei na pełnię Królestwa Bożego, ma bardzo ważny wymiar społeczny²⁶.

Duchowość komunii w życiu radami ewangelicznymi

25. Funkcja wspólnototwórcza instytutów życia konsekrowanego objawia się nadto w modlitwie o jedność rodziny ludzkiej, trosce o wykształcenie i wychowanie, zaangażowaniu na rzecz słabych, bezdomnych i zepchniętych na margines, pobudzaniu działalności wolontariatu i organizacji humanitarnych oraz w uwrażliwianiu instytucji publicznych i prywatnych na sprawiedliwość i solidarność społeczną. Można też żywić nadzieję, że pełne ewangelicznej prostoty i dobroci świadectwo życia konsekrowanego będzie coraz wyraźniej stykać się ze świadectwem tych osób, które we współczesnym świecie — często bez głębszych pobudek religijnych — domagają się poszanowania i ochrony stworzenia przez ograniczenie konsumpcji, zachowanie trzeźwego umiaru i wyznaczenie stosownych granic pragnieniom.

Konkretne wyrazy funkcji wspólnototwórczej

POWOŁANIE I MISJA PREZBITERÓW I OSÓB KONSEKROWANYCH. ZAPIS HEROIZMU I RACHUNEK SUMIENIA

Zmagania księży i osób konsekrowanych o zachowanie duszy narodu w latach 1939–1989

26. W czasie II wojny światowej duchowieństwo polskie poniosło wielkie straty: 2 762 księży zginęło w egzekucjach, więzieniach lub w obozach koncentracyjnych,

Krzyżowe drogi II wojny świat.

a połowa została wyłączona z duszpasterstwa. Z diecezji chełmińskiej zginęło 304 księży.

Hitlerowcy i sowieci burzyli lub zamykali dla kultu świątynie, zabraniali odprawiania nabożeństw i głoszenia kazań, wywozili dzieła sztuki kościelnej, archiwalia i książki, gromadzone w bibliotekach i archiwach seminaryjnych i przyklasztornych. Do dziś większość z nich nie powróciła do właścicieli.

Odbudowa

27. Po wojnie księża, zakonnicy i zakonnice włączyli się w odbudowę duchową i materialną Ojczyzny. Z wielkim wysiłkiem przywracano życie kościelne we wschodniej i centralnej Polsce oraz tworzone nowe struktury na Ziemiach Odzyskanych. Z jednej strony Kościół z poczuciem bezsilności patrzył na dramat wypędzanych z tych terenów Niemców, z drugiej — organizując życie parafialne, pragnął dawać poczucie zakorzenienia i nadziei milionom ludzi wypędzonych z wschodnich rubieży Rzeczypospolitej i innym osobom, które osiedlały się na Ziemiach Zachodnich, gdyż zostały pozbawienie wszystkiego przez najeźdźców. Księża, zakonnicy i zakonnice, wygnani z Kresów Wschodnich, wędrowali często właśnie na Śląsk czy Pomorze i tu podejmowali z niezwykłą ofiarnością pracę duszpasterską i narodową wśród osiedlającej się ludności.

Represje
stalinowskie

28. Wkrótce okazało się, że komuniści traktują duchowieństwo jako swego największego wroga. Urządzano procesy pokazowe biskupów i księży, usiłowano dzielić duchowieństwo na patriotów i wrogów klasowych, pozbawiono Kościół możliwości prowadzenia zorganizowanej pracy edukacyjnej i charytatywnej, utrudniano działalność apostolską klasztorom, kleryków posyłano do wojska w celu ich indoktrynacji i wywierania presji na biskupów. Władze stalinowskie odebrały zakonnikom i zakonnicom na Kresach Wschodnich wcielonych do Związku Radzieckiego większość klasztorów, domów zakonnych, szkół, szpitali i domów opieki. Władze Polski Ludowej na Śląsku zaczęły na szeroką skalę znosić klasztory żeńskie, a zakonnice deportować do centralnej Polski. Służebniczkom Śląskiem zabrano 95 ze 110 placówek, wysiedlono blisko 400 elżbietanek. Po 1950 roku zaczęto usuwać w całej Polsce zakonnice ze szpitali, ochronek, żłobków i domów starców. Od 1953 roku władze komunistyczne przystąpiły do zakrojonej na szeroką skalę kasaty zakonów.

Duchowieństwo polskie, pomimo represji, a także słabości niektórych przełożonych i około tysiąca księży „patriotów”, zachowało jedność, wierność Urzędowi Nauczycielskiemu w przekazie nauki wiary i dyscyplinę kościelną. Wielkie znaczenie miała w tym nieustraszona i mądra postawa Prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz zmysł wiary wiernych, którzy nie pozwolili odizolować się od swoich pasterzy. W pamiętnym kazaniu wygłoszonym w Boże Ciało 1953 roku Prymas Tysiąclecia wołał: „Kościół [...] musi bronić i bronił będzie, nawet do oddania własnej krwi [...] wolności kapłaństwa Chrystusowego, bo ta obrona oznacza obronę wolności Waszego sumienia, bo ta obrona oznacza zarazem obronę głębin kultury ducha [...]”. Dlatego naród polski broni religii i swego kapłaństwa od zbiurokratyzowania. Uważał i uważa etatyzację duchownych za największą krzywdę, za pogwałcenie najbardziej istotnych praw sumienia człowieka. Uczymy, że należy oddać co jest Cesarza Cesarzowi, a co Bożego Bogu. Ale gdy Cesarz siada na ołtarzu, to mówimy krótko: nie wolno!”.

Lata „realnego
socjalizmu”

29. Po ustaniu represji stalinowskich duchowni, przełożeni i przełożone zakonnie, a często także klerycy, wciąż byli nękan i inwigilowani przez pracowników specjalnych departamentów państwowych, wzywani na „rozmowy” i zastraszani. Pro-

boszczów i innych duchownych pełniących urzędy kościelne, zobowiązywano do ślubowania lojalności wobec państwa. Księżę usunięto ze szkół, szpitali, wojska i więzień; nakładano specjalne podatki. Od 1961 roku wzmożyły się szykany i gwałty przeciwko zakonnikom. W tej sytuacji zakonnicy, pozbawieni możliwości realizacji swych specyficznych zadań, włączyli się licznie w pracę parafialną — w 1971 roku w duszpasterstwie parafialnym pracowało 1202 członków instytutów życia konsekrowanego. Wielu zaangażowało się w katechezę, posługę spowiedniczą i pielgrzymkową, a zwłaszcza w pracę rekolekcyjną. Misje i rekolekcje parafialne, dzięki wytrwałemu zaangażowaniu wielu polskich zakonników — często znakomitych kaznodziejów i autentycznych ojców duchownych — przyniosły wielkie owoce w postaci pogłębienia wierności Bogu i Kościołowi polskich katolików, zwyciężania wad narodowych i budzenia powołań kapłańskich i zakonnych.

Niezwyczajnie ciężki okres przeżywały w latach sześćdziesiątych zakonnice. Zabierano im przemocą ostatnie przedszkola, szkoły, internaty i domy rekolekcyjne. Prymas Wyszyński w „Odezwie w obronie zakonów” z 1962 roku pisał: „W tym huraganie bezprawia najwięcej ucierpiał zakonnik, tak bardzo zasłużony dla społeczeństwa polskiego [...]. Żyją one dziś niepewnością jutra, pozbawienia pracy i często środków do życia”. W tej sytuacji parafia stała się dla większości sióstr główną przestrzenią pracy apostołskiej i źródłem utrzymania — w 1972 roku w katechizacji pracowało 2801 sióstr.

30. W okresie „Solidarności” duchowieństwo odniosło się z życzliwością i otwartością do wielkiego ruchu społecznego protestu i wołania o sprawiedliwość, prawdę i suwerenność. Biskupi i kapłani swoją obecnością i posługą duszpasterską wspomagali strajkujących. W czasie stanu wojennego bronili przed rozpaczą, śpieszyli z pomocą duchową i materialną internowanym i ich rodzinom, ratowali przed śmiercią cywilną wielu twórców kultury, z godnością znosili próby zastraszania, przesłuchania i cierpienia. Bolesnym ciosem danym polskiemu duchowieństwu i całemu Kościołowi w Polsce było zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki.

„Solidarność”

Po roku 1989

31. Wejście na drogę demokracji postawiło przed biskupami, księżmi i osobami konsekrowanymi nowe zadania, od których podejmowania byli oni systematycznie i przy użyciu wszelkich możliwych środków „oduczani” i odsuwani. Mimo to, z apostołską żarliwością i radością — w poczuciu służby nie tylko Kościołowi, ale i Ojczyźnie — powrócili do szkół, szpitali, domów opieki, do wojska i innych instytucji, które dotąd były przed nimi zamknięte. Rozpoczęli dzieło organizacji zakazanych dotychczas stowarzyszeń, ruchów, oddziałów *Caritas*, drużyn harcerskich, klubów itp. Służyli nadto pomocą i radą przy porządkowaniu domu ojczyźnego w sferze społeczno-politycznej, przyswajali innym zasady nauki społecznej Kościoła, pośredniczyli przy rozwiązywaniu najbardziej nabrzmiałych konfliktów. Była to wyjątkowa służba niepodległemu państwu w dobie tworzenia przez nie zrębów suwerenności i ładu społeczno-ekonomicznego.

Wobec
nowych wyzwań

32. Demokracja stała się wyzwaniem, ale i szansą dla księży diecezjalnych i osób konsekrowanych. Dotyczy to zwłaszcza powrotu katechezy do szkoły. Obecność księży, zakonnic i zakonników, oraz katechetów w szkołach spotkała się na ogół z dużym zrozumieniem i życzliwością, chociaż nie brakło trudnych doświadczeń.

Zmiany
duszpasterskie

Po roku 1989 pojawiły się możliwości lepszej współpracy duchownych ze świeckimi. Dotyczy to zarówno rad duszpasterskich i ekonomicznych na szczeblu diecezjalnym i parafialnym, jak i stowarzyszeń, ruchów i wspólnot katolickich. Stopniowo wypracowuje się styl i formy tej współpracy.

Powołani
na żniwo

33. W roku 1985 było w naszym kraju 22 381 prezbiterów, w 1990 roku — 25 225, w 1999 roku — około 30 000. Trzeba jednak pamiętać, że w naszym kraju jeden kapłan przypada na około 1 400 wiernych, co stawia nas dopiero na 13 miejscu w Europie.

W Polsce istnieje ponad 60 męskich instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego. Żyje w nich około 11 tysięcy zakonników, w tym ponad 1 400 braci. Ponad 1 200 zakonników pracuje za granicą, z czego około tysiąca na misjach. W ponad 100 Instytutach żeńskich służy Panu blisko 30 tysięcy sióstr.

Istnieje około 25 żeńskich instytutów świeckich i 2 kapłańskie. Działalność apostołską prowadzi w nich około tysiąca osób.

W 1997 roku liczba seminarzystów w 41 diecezjalnych seminariach duchownych wynosiła 4 542 kleryków, natomiast w 41 seminariach duchownych i klerykatów zakonnych — blisko 1 900. Wobec wielkiego zapotrzebowania na różne formy pracy i obecności Kościoła — i to zarówno w kraju, jak i za granicą, a zwłaszcza na Wschodzie — wciąż odczuwa się niedostatek powołań. Skutkiem tego wiele zadań nie może być podjętych bez szkody dla dotychczas prowadzonych dzieł. Sytuacja materialna licznych seminariów duchownych, diecezjalnych i zakonnych, stała się niezwykle trudna w dobie transformacji gospodarczej Polski.

Oczekiwanie wobec duchownych

Ideal księdza

34. *Zmysł wiernych* Kościoła w Polsce ujawnia się m.in. w trosce o Chrystusowy wizerunek księdza. Idealem jest ksiądz pobożny i rozmodlony na co dzień i przy ołtarzu, dobry kaznodzieja, spowiednik, nie przywiązany do dóbr materialnych zaradny gospodarz obiektów sakralnych, przyjaciel dzieci i młodzieży, godny reprezentant wspólnoty parafialnej w życiu społeczności lokalnej oraz w prezbiterium diecezji, żyjący zgodnie z tym czego naucza.

Szacunek
dla misji
duchownych

35. Pomimo powracających fal krytyki, przetrwał szacunek dla posługi księdza, zakonnika i zakonnicy. Katolicy, także młodzi, życzliwie odnoszą się do tych duchownych, których dewizą stało się: „Ja muszę się umniejszać, aby w Kościele i przez Kościół rośło Królestwo Boże” (por. J 3, 30). Widzą i traktują jako ewangeliczne świadectwo postawę czynnej miłości pasterskiej księży i osób konsekrowanych: szacunku i życzliwości wobec każdego, cierpliwości i umiejętności słuchania, zdolności uczestniczenia w radościach i smutkach parafian, pokory i niepomysłowości wyrozumiałości, umiejętności poświęcania się i dyspozycyjności niezależnie od pory dnia, czynnej pomocy we wszystkich trudnych sytuacjach życia, zwłaszcza tam gdzie wszyscy zawiedli.

Wierni rozróżniają też zazwyczaj pomiędzy teologicznym i duszpasterskim wymiarem służby kapłańskiej czy zakonnej a słabościami duchownych. Z trudnością tolerują natomiast stawianie się „ponad” świeckimi, wykorzystywanie pozycji społecznej, kształtowanie relacji z parafianami wyłącznie za pomocą poleceń, domaganie się autorytetu we wszystkich sprawach itp.

36. W kapłanie i zakonniku szuka się brata w człowieczeństwie, ojca w chrześcijaństwie, mistrza duchowego w kapłaństwie.

Katolicy jako podstawy świadectwa ewangelicznego upatrują u duchownych cech autentycznego, głębokiego człowieka: mądrego, uczciwego, roztropnego, łagodnego, skromnego, pokornego, radosnego i poważnego gdy potrzeba, kulturalnego i wolnego od nałogów. Brak tych ludzkich cech u prezbitera staje się dla niektórych pretekstem do życia niezgodnego z Ewangelią.

Ceni się szczególnie odpowiedzialność kapłana za jego powołanie oraz sumienne wykonywanie obowiązków kapłańskich. Wysoko są cenione kompetencje w sprawach Bożych, na przykład pobożne sprawowanie Eucharystii, dyspozycje do spowiadania i do kierownictwa duchowego, umiejętność przygotowania i wygłaszania homilii wypływających ze słowa Bożego, wewnętrzne doświadczenie, a zarazem „znajomość życia”. Razi natomiast brak podejścia ojcowskiego, nieżyczliwość, pogardzanie ludźmi z tzw. marginesu społecznego, legalizm w podejściu do spraw religijnych, koncentracja nie na sprawach religijnych, lecz na przykład na kwestiach politycznych czy układach lokalnych. Zamazuje to tak pożądany obraz Kościoła służebnego i ofiarnego.

37. Część polskich duchownych, piastujących obecnie — z racji na swój wiek i staż kapłański — funkcje proboszczowskie i inne odpowiedzialne zadania w Kościele polskim, pracowała z dużym poświęceniem w sytuacji walki z komunizmem, inwigilacji duchowieństwa, a w sytuacji wewnątrzkościelnej — jednoosobowego kierownictwa sprawami duchowymi i materialnymi wspólnoty lokalnej itp. Nie miała też często możliwości systematycznego dostępu do nauczania Stolicy Apostolskiej. Dlatego z trudem dokonuje recepcji dokumentów soborowych i posoborowego nauczania Ojca Świętego. Wynika z tego — przy ogromnej często szlachetności i ofiarności duszpasterskiej — przyzwyczajenie do modelu *Kościół—twierdza*, a nie *wspólnoty wspólnot*; do wizji świeckich jako przedmiotu działań duszpasterskich, a nie podmiotu życia kościelnego i współpracowników w dziele ewangelizacyjnym. Tymczasem wielkim sprawdzianem wiarygodności kapłańskiej jest umiejętność współpracy ze świeckimi, ufania im, słuchania, rozmawiania, zasięgania opinii i uczenia się od nich. Niem mało cennych inicjatyw marnuje się dlatego, że duchowni pozostają bierni, z niechęcią reagują na próby organizowania się laikatu, dzielą wiernych pod względem preferencji politycznych itp. Wielu kapłanów, nieufnych wobec laikatu, zamyka się na jego inicjatywy, dystansuje wobec ruchów i stowarzyszeń katolickich, nie jest zainteresowanych wysłuchaniem uwag na temat form parafialnej pracy duszpasterskiej. Zdara się, że duchowni — przeświadczeni o ciężącej na nich osobiście odpowiedzialności za sprawy religijne — odrzucają współpracę w przekonaniu, że świeccy chcą rządzić w parafii.

38. Kapłani diecezjalni i zakonni w Polsce z poświęceniem pełnią szereg obowiązków: katechizują, spowiadają, pomagają w posłudze sakramentu pokuty i pojednania w innych parafiach, organizują i prowadzą rekolekcje parafialne, odbywają coroczną wizytę duszpasterską, odprawiają liczne tradycyjne nabożeństwa oraz organizują misje okolicznościowe. Są nadto obciążeni licznymi zadaniami, które nie wiążą się wprost z ich posłannictwem duszpasterskim: inwestycjami budowlanymi, remontami, prowadzeniem finansów parafialnych itp. Wywołuje to przemęczenie, chęć zamknięcia się przed innymi problemami, a w konsekwencji izolację od codziennych trosk pa-

Brat — ojciec
— pośrednik

Potrzeba soborowej wizji Kościoła

Duch służby a postawa izolacji

rafian, obojętnienie na problemy osób zagubionych, niewrażliwość na sprawy natury duchowej czy teologicznej. Duszpasterz jawi się często w oczach swoich parafian nie jak człowiek Ducha, Bożego pokoju, lecz jako ktoś, kto się nieustannie spieszy. Jeszcze bardziej deprymująco działają na wiernych zamknięte drzwi plebani.

Miłość duszpa-
sterska
a letniość
w posłudze
i syndrom
ucieczki

39. Życie większości polskich duchownych charakteryzuje miłość do Kościoła, miłość duszpasterska. Wyrażają ją zazwyczaj przez wypełnianie stosownych posług kapłańskich, koncentrowanie się na pracach konserwatorskich i budowlanych oraz realizację zleconych akcji diecezjalnych czy ogólnopolskich. W praktyce jednak taka postawa prowadzi niekiedy do ograniczania posługi duszpasterskiej do tego, co jest konieczne: Mszy świętej, konfesjonału, katechezy i kancelarii. Gdy „wkładnie się” w to niedbałe sprawowanie Eucharystii, brak przygotowania do homilii, płytkie i konwencjonalne traktowanie penitentów, pośpiech podczas wizyt duszpasterskich, mała dyspozycyjność poza godzinami dyżurów, brak zainteresowania sprawami młodzieży, na przykład przez zorganizowanie świetlicy czy wyjazd na obóz wakacyjny, może pojawić się swoista *letniość w posłudze*. Dalszą konsekwencją takiego przeżywania kapłaństwa staje się *ucieczka w świat*: świeckość zachowań, brak kontroli w korzystaniu z telewizji i wideo, a nawet uleganie nałogom. „Ucieczka” przyjmuje niekiedy realną postać — świeckich niepokoi, gdy ksiądz w tzw. dniach wolnych opuszcza rodzinę parafialną, gdy tymczasem oni w dni wolne od pracy zostają ze swoją rodziną.

Umiłowanie
spraw Bożych
a stosunek
do spraw
materialnych

40. Wśród pozytywnych cech kapłana wysoko stawia się bezinteresowność duszpasterzy, która pozwala domyślać się, że za dystansem wobec pieniędzy i posiadania idzie umiłowanie spraw Bożych. Za „księży z powołania” uważa się księży zadawałających się niezbyt wysokim standardem życia, wrażliwych na ludzkie biedy i zaangażowanych w pomoc ubogim. Gorszącą bywa natomiast nadmierne przywiązanie do pieniędzy, otaczanie się przez osoby konsekrowane przedmiotami zbytku, używanie luksusowych samochodów, ustanawianie wysokich taryf za posługę duszpasterską, brak zrozumienia dla trudności finansowych wielu rodzin.

We wspólnocie
kapłańskiej

41. Polscy księża zachowują poczucie szacunku i posłuszeństwa wobec swoich biskupów, żywią poczucie dumy z przynależności do prezbiterium diecezjalnego, podtrzymują braterstwo kapłańskie. Wyrazem tego są m.in. troska proboszczów i wikariuszy o „wspólnotę domu i stołu”, podtrzymywanie więzi wspólnoty „kursowej”, spotkania i pomoc przy okazji rekolekcji czy misji, wspólne przeżywanie wizytacji pasterskich i odpustów, zwyczaj wzajemnych odwiedzin z okazji imienin i jubileuszy, a także liczny udział w pogrzebach kapłańskich. Niekiedy łączy się to jednak z tak silnym przeżywaniem wszystkich problemów we własnym gronie, że powoduje zawężenie spojrzenia na świeckich do perspektywy *oni*. Częściej zauważa się skłonność przeciwną — do słabszego utożsamiania się z prezbiterium diecezji oraz pragnienie nawiązywania ściślejszych więzów ze świeckimi niż z kapłanami, przy czym zdarza się, że więzy te są oparte nie na wspólnocie ducha, lecz na zainteresowaniach czysto doczesnych.

Oczekiwanie
wobec semina-
riów duchow-
nych

42. Wierni w Polsce z ogromnym poświęceniem utrzymują seminaria duchowne, interesują się ich życiem, uczestniczą z wiarą i modlitwą w świeceniach diakonatu i kapłaństwa. Wydaje się jednak, że wychowanie seminaryjne w nie zawsze wystarczającym stopniu nastawione jest na wspomaganie wzrostu dojrzałości ludzkiej i duchowej przyszłych kapłanów, kreowanie postaw służebno-wspólnotowych, przygotowanie

wanie do partnerskiej współpracy z laikatem, uczenie znajomości faktycznych problemów życia codziennego, a zwłaszcza wnikliwej obserwacji aktualnych przemian społecznych i duchowych i poszukiwanie adekwatnych odpowiedzi²⁷.

KAPŁAŃSTWO I ŻYCIE KONSEKROWANE *TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE*

Duszpasterstwo powołań

43. Troska o kształtowania życia jako powołania jest jednym z podstawowych obowiązków Kościoła w czasach eliminowania poczucia sensu i związku istnienia z Bogiem. Katecheza i duszpasterstwo młodzieży, życie sakramentalne i modlitewne, a także kierownictwo duchowe winny pomagać młodemu człowiekowi w dojrzewaniu do odpowiedzialnego dokonywania życiowych wyborów, do wierności i wytrwałości, do odczytania i pielęgnowania powołania życiowego, w tym szczególnie powołania kapłańskiego i do życia konsekrowanego²⁸. Jan Paweł II, przemawiając do Biskupów Polskich, przybyłych w 1998 roku *ad limina Apostolorum* do Rzymu, stwierdził: „Trzeba zrobić wszystko co możliwe w Kościele polskim, aby nie wygasł w młodych ludziach duch ofiary i wielkoduszny zapal do podejmowania Chrystusowego wezwania. Nieodzowny jest wysiłek związany z budzeniem powołań i z kształtowaniem nowych pokoleń kandydatów do święceń kapłańskich — przyszłych duszpasterzy. Trzeba to czynić w autentycznym duchu Ewangelii, a zarazem trafnie odczytując znaki czasów, na jakie uwagę zwrócił Sobór Watykański II. Temu wysiłkowi niech towarzyszy również autentyczne świadectwo życia samych kapłanów, oddanych bez reszty Bogu i braciom”.

Potrzeba ciągłego wysiłku budzenia i kształtowania powołań duchowych

44. W budzeniu, rozpoznawaniu i kształtowaniu powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego podstawowe znaczenie przypada rodzinie chrześcijańskiej, nazywanej dzisiaj „pierwszym seminarium”. Nie wymaga się od rodziny, żeby proponowała dzieciom zostanie księdzem lub zakonnicą, lecz by stwarzała klimat powołania w Chrystusie i wolność wyboru w bogactwie powołań chrześcijańskich²⁹.

Zadanie rodziny

45. Obowiązkiem duszpasterzy jest wspieranie rodzin przez podejmowanie wielorakiego wysiłku ukazywania prawdziwego oblicza Boga Ojca, który wzywa nas w Chrystusie i obdarza mocą Ducha Świętego. Należy uczyć właściwego rozumienia ludzkiej wolności, ewangelicznego *jesli chcesz...*, które jest fundamentem kształtowania postawy czynienia odpowiedzialnego daru z siebie³⁰. Postawa ta dotyczy zarówno rodziców i ich lęków przed podjęciem przez syna lub córkę drogi duchowej, jak i formatorów diecezjalnych czy zakonnych, którzy powołanie kapłańskie lub zakonne powinni ukazywać jako fascynującą drogę pójścia za Chrystusem, a nie werbować czy pomniejszać wartość powołania do życia w małżeństwie i rodzinie³¹.

Wolność w odpowiedzi na powołanie

Każdy kandydat powinien mieć swobodę w wyborze seminarium diecezjalnego, instytutu zakonnego, instytutu świeckiego czy stowarzyszenia życia apostołskiego. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego mają prawo swobodnego prowadzenia akcji budzenia powołań. Biskupi i duszpasterze powinni sprzyjać tym działaniom, osoby konsekrowane zaś winny starać się o uzgodnienie przedsięwzięć z kompetentnymi władzami kościelnymi.

Troska o powo-
łania w kate-
chizacji

46. Katecheza powinna prowadzić uczniów do patrzenia na życie chrześcijańskie jako na odpowiedź daną Bogu na Jego wezwanie. Konieczne są jednak specjalne katechezy, dostosowane do okoliczności i wieku, które jako temat mają powołania kapłańskie, zakonne, misyjne, a także do życia konsekrowanego w instytutach świeckich. Należy włączyć w nie chwilę cichej refleksji nad powołaniem oraz modlitwę o powołania, prowadzonej zawsze z zachowaniem tajemnicy uczestników odnośnie do wybranej przez nich drogi życia. Katecheza dotycząca powołania kapłańskiego powinna ukazywać godność kapłaństwa wspólnego i istotną różnicę między kapłaństwem wspólnym, wynikającym z chrztu i bierzmowania, a kapłaństwem służebnym. Należy dołożyć starań, aby uczestnicy katechezy odkryli, że kapłaństwo służebne jest wielkim darem Bożym, danym Kościołowi w najściślejszej łączności z kapłaństwem Chrystusa. Uświadomienie sobie tego winno prowadzić do modlitwy dziękczynnej za kapłanów i modlitwy błagalnej o powołanie robotników na żniwo Pańskie³².

Ośrodek
powołań

47. W każdej diecezji i instytucji życia konsekrowanego byłoby rzeczą słuszną i pożyteczną powołać ośrodek powołań, koordynujący rozmaite inicjatywy i czuwający nad „powołaniowym wymiarem” duszpasterstwa. Ośrodek powinien posiadać własny dom formacyjny, w którym mogliby się spotykać w sposób regularny ludzie młodzi, rozpoznający w swoim życiu oznaki powołania kapłańskiego lub do życia konsekrowanego.

Ośrodki lub centra powołaniowe należy tworzyć zwłaszcza przy niższych i wyższych seminariach duchownych i przy często nawiedzanych sanktuariach. Powinny one stanowić miejsce dialogu, informacji i zapoznania się z różnymi formami powołań duchownych³³.

Trzeba zawsze podkreślać rolę, jaką mają do odegrania *młodzi wobec młodych*. Alumnii przygotowujący się do kapłaństwa, uczniowie niższych seminariów duchownych, młodzi mężczyźni i kobiety, odbywający formację zakonną, są niezwykleymi świadkami powołania, a seminaria i inne instytucje formacji stanowią z samej swej natury wyrażną propozycję powołania. Należy zadbać, aby coraz skuteczniejsza była siła ich promieniowania³⁴.

Rekolekcje
dla maturzystów

48. Stosowną formą refleksji nad drogą powołania życiowego są rekolekcje zamknięte dla maturzystów i maturzystek. Udział w takich rekolekcjach powinien stanowić nieodłączny, integralny element katechezy w szkole średniej. Należy starannie zadbać o charakter prawdziwie rekolekcyjny tego rodzaju spotkań, ich odpowiedni czas i trwanie (3 dni), dobór osób prowadzących rekolekcje oraz możliwość kontaktu z seminarzystami, przedstawicielami Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Kairos
powołaniowy

49. Tydzień Powołań, rozpoczynający się od IV Niedzieli Wielkanocnej, oraz Dzień Życia Konsekrowanego, obchodzony 2 lutego, należy wykorzystać do modlitewnej odpowiedzi na wezwanie Chrystusa: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38) oraz przekazywania informacji na temat kapłaństwa i życia konsekrowanego.

Każdy pierwszy czwartek miesiąca winien stać się szczególnym dniem modlitwy powołaniowej.

Należy rozwijać dzieło Parafialnych Niedziel Powołań, polegające na tym, że raz w roku do parafii przybywa profesor seminarium z grupą kleryków. Uczestniczą oni w liturgii i nabożeństwach w intencji budzenia powołań do kapłaństwa i życia kon-

sekwrowanego, spotykają się z różnymi grupami, przekazują informacje o kształtowaniu powołania i seminarium duchownym, zbierają ofiary.

Okazją sprzyjającą promocji powołań duchownych są prymicje, śluby osób konsekrowanych oraz jubileusze kapłańskie i zakonne. Należy zadbać o wypracowanie takich form ich obchodów, aby ukazywały one prawdę o powołaniu człowieka do życia w Bogu, a przede wszystkim piękno i sens służby w kapłaństwie i zakonie.

50. Kapłan jest najczęściej pierwszą osobą informującą o drogach i formach realizacji powołania duchownego. Należy zatem zadbać o zaznajamianie duszpasterzy z teologią powołania i o stałą informację o możliwościach współpracy z seminarium diecezjalnym i ośrodkiem powołań w dziele budzenia i kształtowania powołań kapłańskich i zakonnych, a także o zakonach, zgromadzeniach i instytucjach świeckich.

51. W pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży należy proponować praktykę kierownictwa duchowego. W tym celu już w seminarium duchownym trzeba zadbać o przygotowanie przyszłych kapłanów do tej niezwykle delikatnej i niełatwej posługi, w której nikt ich nie może zastąpić. Właśnie kierownictwo duchowe, obok świadectwa życia danego przez osoby duchowne, „rozbudza w powołanych osobistą miłość do Chrystusa”³⁵.

52. Księża i osoby konsekrowane winny pamiętać, że najważniejszym i najsukuteczniejszym środkiem budzenia powołań jest ich własne świadectwo życia, ukazujące porywające piękno osoby Pana Jezusa. Nic nie zastąpi w dziele powołań osobistego i odważnego świadectwa służby i miłości, poświęcenia i bezwarunkowego oddania się Chrystusowi i Jego Kościołowi. Nic tak nie przekona młodego człowieka do wejścia na drogę powołania, jak radość i entuzjazm księży i zakonników, ich braterska zgoda, gorliwość w trosce o zbawienie, pełna taktu i miłości troska o człowieka³⁶. Księża i członkowie instytutów życia konsekrowanego powinni otwarcie i jasno mówić o potrzebie i pięknie życia kapłańskiego i zakonnego na katechezie i w codziennych spotkaniach z młodzieżą i rodzinami. Winni też pamiętać, że niezastąpioną rolę w duszpasterstwie powołań odgrywa liturgia: pobożne odprawianie i autentyczne przeżywanie oraz głęboka wiara w nadprzyrodzony sens słów, znaków i gestów³⁷.

53. Wiele uwagi należy poświęcić liturgicznej służbie ołtarza oraz ruchom oazowym i ruchom odnowy chrześcijańskiej, spośród których najczęściej wywodzą się przyszli kapłani i osoby konsekrowane.

54. Każdy prezbiter — modlitwą i przykładem życia — powinien starać się „o wzbudzenie przynajmniej jednego powołania kapłańskiego, które mogłoby kontynuować jego posługę”³⁸.

Formacja do kapłaństwa i życia konsekrowanego

55. Należy dołożyć starań, aby seminaria duchowne oraz domy formacyjne życia konsekrowanego były nade wszystko pewną przestrzenią duchową, „wspólnotą wychowawczą w drodze”, środowiskiem sprzyjającym takiemu procesowi formacyjnemu, dzięki któremu człowiek powołany przez Boga może się stopniowo upodabniać do Jezusa Chrystusa. Wychowawcy seminaryjni, klerycy i katolicy świeccy winni wciąż uświadamiać sobie, że seminarium duchowne istnieje w tym celu, aby powołanym do posługi prezbiteriatu umożliwić przeżycie doświadczenia formacji, jaką Chrystus dał Dwunastu. W świetle przekazu zawartego w Ewangeliach, właśnie dłu-

Formacja i informacja powołaniowa księży

Kierownictwo duchowe

Świadectwo życia jako środek budzenia powołań

Liturgiczna służba ołtarza, ruchy odnowy
Wezwanie

Istota seminarium

gotrwałe przebywanie z Jezusem stanowi niezbędne przygotowanie do tej misji. Wymaga ono zdecydowanego oderwania się od środowiska rodzinnego, codzienności świata i najsilniejszych nawet więzi uczuciowych (por. Mk I, 16–20; 10, 28; Łk 9, 23.57–62; 14, 25–27)³⁹.

Biskup
a seminarium

56. Obecność biskupa ma szczególne znaczenie w wychowaniu seminaryjnym: pomaga wspólnocie seminaryjnej włączyć się w Kościół partykularny, potwierdza i umacnia duszpasterski charakter wszystkich rodzajów formacji przyszłych księży, przyczynia się w istotny sposób do kształtowania „zmysłu Kościoła” jako wartości duchowej i duszpasterskiej o centralnym znaczeniu dla posługi kapłańskiej⁴⁰. Jan Paweł II, przemawiając do Biskupów Polskich, przybyłych w 1998 roku *ad limina Apostolorum* do Rzymu, stwierdził, że seminaria duchowne diecezjalne i zakonne „są w całym Kościele i w każdej jego części szczególnym sprawdzianem żywotności, niejako płodności duchowej, która wyraża się w gotowości młodych ludzi do wyłącznego oddania się na służbę Chrystusowi. [...] Proszę was, drodzy Bracia — apelował Ojciec Święty — abyście ojcowską troską otaczali seminaria duchowne. Niech ci, którym powierzyliście kształtowanie przyszłych kapłanów, zawsze znajdują u was zrozumienie, oparcie i dobrą radę”⁴¹.

Ratio fundamenta-
lis i ratio studio-
rum

57. W formacji przyszłych kapłanów seminaria duchowne i inne domy formacyjne winny realizować wskazania zawarte w Instr. *Potissimum institutioni*, wydanej w 1990 r. przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, w „Ratio Fundamentalibus Institutionis Sacerdotalis pro Polonia” i „Ratio Studiorum”, we wskazaniach powizytacyjnych w Polskich Seminarach diecezjalnych i zakonnych (1991–1992), adhortacji „Pastores dabo vobis” oraz „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów”. „Wydaje się niezbędne — stwierdził Jan Paweł II w 1998 roku — opracowanie nowego «Ratio fundamentalis» i «ratio studiorum» dla seminariów w Polsce, dostosowanego do aktualnej sytuacji Kościoła, do współczesnej mentalności młodych ludzi oraz do nowych wyzwań, przed jakimi stają przyszli prezbiterzy”⁴². Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego powinny także opracować swoją *Ratio institutionis*, czyli program formacyjny inspirowany charyzmatem Instytutu⁴³.

Integralny
charakter
formacji

58. Formacja powinna mieć charakter integralny: dotyczyć całej osoby, rozmaitych aspektów jej tożsamości, czynów i intencji⁴⁴. Dlatego należy ją realizować w wymiarach: ludzkim, duchowym, intelektualnym, kulturowym, pastoralnym, zawodowym, wspólnotowym i apostolskim, a jeśli chodzi o osoby konsekrowane również w wymiarze charyzmatu ich instytutu.

Formacja ludzka

59. Formacja ludzka winna być podstawą całego procesu formacyjnego. Kandydaci do kapłaństwa i życia konsekrowanego powinni starać się o odtworzenie w sobie człowieczeństwa jaśniejącego w Jezusie Chrystusie, o przyswojenie sobie Jego myśli i uczuć ku Ojcu, o upodobnienie się do Chrystusa i do Jego całkowitej ofiary z siebie⁴⁵. Dokonuje się to przez formację, zorientowaną na rozwój i doskonalenie takich cech, jak umiłowanie prawdy, prawdość, rzetelność, wewnętrzna wolność, szacunek wobec każdej osoby, poczucie sprawiedliwości, wierność danemu słowu, współczucie, wrażliwość na cierpiących, konsekwentne postępowanie, jednoznaczność słów i czynów, zrównoważony sąd i postępowanie, zdolność do utrzymywania więzi z innymi, uprzejmość, gościnność, pogoda ducha, szczerłość w słowach i intencjach, roztropność, dyskrekcja, wielkoduszość, gotowość do zrozumienia, przebacze-

nia i pocieszenia, umiejętność porozumiewania się, dojrzałość uczuciowa i integracja osobowości. Formacja ta obejmuje także wychowanie do wolności i służby oraz do właściwego rozumienia płciowości i przyjaźni.

60. Formacja duchowa powinna być sercem wychowania i zmierzać do wypracowania postawy wewnętrznej jedności z Jezusem Chrystusem. Cel ten należy realizować przez głębokie przeżywanie liturgii Eucharystii, czytanie i medytację słowa Bożego, odkrycie piękna i radości sakramentu pokuty oraz wychowywanie do cnoty pokuty, milczenie, modlitwę osobistą i wspólnotową. Ważne miejsce w wychowaniu do miłości pasterskiej jako daru z samego siebie powinno zajmować wychowanie do posłuszeństwa, celibatu i ubóstwa.

Formacja
duchowa

61. W dobie powszechnego nastawienia na pragmatyzm i utylitaryzm należy kłaść nacisk na formację intelektualną. Synod, dostrzegając zjawisko zróżnicowanego poziomu intelektualno–religijnego powołanych, postuluje wprowadzenie roku propedeutycznego zarówno w seminariach duchownych, jak i w instytutach życia konsekrowanego. Nie powinien on jednak wydłużać przewidywanego toku studiów.

Formacja
intelektualna

62. Celem łączącym wszystkie rodzaje formacji kandydatów do kapłaństwa jest przygotowanie do udziału w misji Chrystusa Dobrego Pasterza⁴⁶. Dlatego w programie studiów seminaryjnych należy przyznać odpowiednie miejsce takim zagadnieniom, jak teologia wspólnoty, teologia rodziny, teologia życia konsekrowanego, stowarzyszenia katolickie i ruchy odnowy chrześcijańskiej, zagadnienia ekumeniczne, ewangelizacja przez środki społecznego przekazu, problematyka misyjna.

Formacja
duszpasterska

Miejscem zdobywania doświadczeń duszpasterskich powinny być praktyki duszpasterskie, odpowiednio połączone z formacją duchową i intelektualną i dostosowane do dyspozycji kandydata. W toku praktyk zwrócić uwagę na jego zdolność do współpracy ze świeckimi, wrażliwość na potrzeby duchowe i materialne innych, otwartość na aktualne znaki czasu, umiejętność samokształcenia, uzdolnienia i braki katechetyczne i pedagogiczne, harmonijne łączenie odwagi świadectwa i cnoty roztropności.

W przygotowaniu seminaryjnym szczególnie ważne miejsce winno zajmować apostołstwo na rzecz trwałości i świętości małżeństwa i rodziny oraz obrony życia.

W formacji apostołskiej do życia konsekrowanego należy podkreślać wymiar wspólnotowy instytutu i jego szczególny charakter w perspektywie nowych wyzwań i znaków czasu.

Instytuty świeckie powinny kłaść nacisk na wychowywanie do samodzielności życiowej oraz zdolność rozeznawania, autokontroli i życia ślubami w środowisku świeckim. Należy podkreślać, że życie w instytucie świeckim wymaga umiejętności wnikania w problemy środowiska, postawy dialogicznej, samodzielności psychologiczno–ekonomicznej i świadomości apostołowania na kształt zaczynu, przepajającego mocą Ewangelii życie zawodowe, wychowawczo–kulturowe, polityczne i społeczno–gospodarcze⁴⁷.

63. Skuteczność formacji zależy w dużej mierze od dojrzałej osobowości wychowawców. Dlatego należy starannie dobierać formatorów oraz nieustannie podnosić ich kwalifikacje. Do posługi tej powinny zostać wybrane osoby odznaczające się wzorowym życiem, dojrzałością ludzką i duchową, pasją apostołską, pewnością własnego powołania, umiejętnością współpracy oraz dobrym przygotowaniem psychologicznym i zmysłem pedagogicznym.

Wychowawcy
seminaryjni

Obecność formatorów w życiu wspólnoty

64. Należy pamiętać, że głównym narzędziem pracy formacyjnej w seminarium jest obecność formatorów w życiu wspólnoty oraz rozmowa osobista. Rozmowy, jako praktyka o wypróbowanej skuteczności, powinny być prowadzone regularnie i często.

Należy rozwijać dzieło tworzenia struktur formacji wychowawców seminarijnych i ojców duchownych, szkolenia mistrzyń nowicjatu oraz międzyinstytutowych spotkań odpowiedzialnych za formację w instytutach Świeckich⁴⁸.

W duchu udziału w jednym posłannictwie

65. W formacji seminarijnej należy uwzględnić zajęcia z dziejów, teologii i duchowości instytutów życia konsekrowanego. Natomiast w instytutach życia konsekrowanego należy zadbać o wykłady z historii i teologii Kościoła partykularnego oraz duchowości kleru diecezjalnego. Instytuty naukowe, ośrodki duchowości, klasztory i sanktuaria winny rozwijać wzajemną współpracę dla pogłębienia tożsamości kapłańskiej i zakonnej. Również zakonnice powinny mieć swój udział w formacji kapłanów i osób konsekrowanych⁴⁹.

Współpraca księży i świeckich z seminarium

66. Księża i zakonnicy powinni utrzymywać związki serdecznej współpracy z seminarium, kolebką swojego powołania i szkołą pierwszego doświadczenia życia w komunii.

Duchowni i świeccy winni kontaktować się z wychowawcami seminarijnymi i zgłaszać swoje uwagi, dotyczące zasad wychowania lub sposobu funkcjonowania seminarium⁵⁰.

Rozpalać charyzmatu kapłana diecezjalnego

Troska o kształtowanie duchowości księdza diecezjalnego

67. Prezbiter, świadom specyfiki duchowości księdza diecezjalnego, od początku powinien troszczyć się o absolutnie pierwszeństwo życia duchowego w swojej posłudze. Specyfika ta polega na umiejętnym łączeniu *bycia w Chrystusie* z gorliwą miłością duszpasterską i rozwijaniem komunii kościelnej. Każdy ksiądz winien zatem pamiętać, że niesłychana łaska upodobnienia do Chrystusa w posłudze duszpasterskiej (*in persona Christi*) wymaga oddychania klimatem przyjaźni i osobistego spotkania z Panem Jezusem, służby Kościołowi — Jego Ciału i świadectwa, że miłuje się Go przez wierne i nieustrudzone wypełnianie posługi duszpasterskiej. Tylko to pozwala uniknąć izolacji i rutyny oraz przezwyciężyć wyzwania, które niesie ze sobą mentalność świecka.

Ksiądz powinien pamiętać, że troska o życie duchowe nie jest tylko jego osobistym obowiązkiem, ale także prawem wiernych — mają oni prawo szukać w nim człowieka Bożego i ojca duchownego.

Środki życia duchowego

68. Ksiądz powinien nauczyć się organizować swoje codzienne życie modlitwy, owego *oddychania klimatem przyjaźni i osobistego spotkania z Panem Jezusem*. Wskazane jest, aby wypracował osobisty program życia duchowego, w miarę możliwości uzgodniony z kierownikiem duchowym. Program powinien obejmować szczegółowe postanowienia dotyczące następujących punktów:

- codzienne pobożne sprawowanie Eucharystii i osobiste spotkanie z Jezusem w Najświętszym Sakramencie;
- sakrament pokuty i pojednania, kierownictwo duchowe, codzienny rachunek sumienia i formy zadośćuczynienia Bogu i ludziom;
- integralne odprawianie liturgii godzin;
- codzienna około 20-minutowa medytacja, jej forma i czas;

- pobożność maryjna (różaniec, oddanie się Maryi, wewnętrzna rozmowa);
- czas formacji doktrynalnej lub hagiograficznej;
- odnowione postanowienie praktycznego zastosowania wskazań biskupa, weryfikowanie swojego zdecydowanego przyłgnięcia do Urzędu Nauczycielskiego, przestrzeganie dyscypliny kościelnej;
- troska o komunię i przyjaźń kapłańską;
- należyty odpoczynek.

69. Synod przypomina niezastąpioną wartość codziennego sprawowania przez kapłana Mszy świętej, „choć nie uczestniczyłby w niej żaden wierny. Powinien ją przeżywać jako centralną chwilę dnia i codziennej posługi, wynik szczerego pragnienia oraz okazję głębokiego i owocnego spotkania z Chrystusem; powinien w sposób szczególny troszczyć się, aby celebrować ją z pobożnością i wewnętrznym udziałem myśli i serca”⁵¹. W „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów” podkreśla się nadto, że „niedostateczna uwaga zwrócona na aspekty symboliczne liturgii, a jeszcze bardziej niedbalstwo i pośpiech, powierzchowność i nieporządek, [...] osłabiają jej wpływ na wzrost wiary. Kto nie troszczy się o poprawną celebrację, ukazuje braki swojej wiary i nie wychowuje innych do wiary. Dobra celebracja stanowi natomiast pierwszą ważną katechezę o Najświętszej Ofierze”⁵².

Centralne miejsce Eucharystii powinno wyrażać się także w częstej adoracji Najświętszego Sakramentu. „Wiara i miłość do Eucharystii nie mogą pozwolić, by Chrystus w tabernakulum przebywał w samotności”⁵³.

Pierwszorzędnym czasem adoracji eucharystycznej powinno być sprawowanie Liturgii Godzin, która w ciągu dnia stanowi prawdziwe przedłużenie Mszy świętej. Liturgia Godzin, w której kapłan zjednoczony z Chrystusem jest głosem Kościoła dla całego świata, powinna być celebrowana, także wspólnotowo — gdy jest to możliwe — i we właściwych formach⁵⁴. Powinno się zawsze unikać, zarówno w celebracji wspólnotowej jak i indywidualnej, sprowadzenia jej do czystego „obowiązku”, który wykonuje się mechanicznie, jak pospieszoną lekturę.

70. Synod wielokrotnie podkreśla konieczność podtrzymania i ubogacania żywej praktyki sakramentu pokuty i pojednania. Wielka odpowiedzialność za to dzieło spoczywa na prezbiterach, którzy z radością i poświęceniem powinni pełnić posługę formowania sumień, przebaczenia i pokoju; utożsamiać się z tym sakramentem, a przyjmując postawę Chrystusa miłosiernie pochylać się nad zranionymi ludzkimi sercami, ukazując chrześcijańską nowość leczącego wymiaru pokuty. Księża powinni zawsze mieć przed oczyma wymiar sakramentalny pokuty, odsuwając niebezpieczeństwo zredukowania jej do działania czysto psychologicznego, a zwłaszcza formalistycznego. Winni też rozumieć, że do ich podstawowych obowiązków należy codzienne sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania jako oddzielnego sakramentu.

Jak każdy dobry wierny, także prezbiter ma obowiązek spowiadać się ze swoich grzechów i słabości. „W tym sensie jest bardzo ważne, by wierni wiedzieli i widzieli, że także ich kapłani spowiadają się w sposób regularny [...]. «[...] Gdyby jakiś kapłan nie spowiadał się lub spowiadał się źle, bardzo szybko odbiłoby się to na samym jego kapłaństwie i sprawowaniu kapłaństwa, co dostrzegłaby również wspólnota, której jest pasterzem»”⁵⁵.

71. Kapłan powinien z powagą i zrozumieniem pełnić posługę kierownictwa duchowego. Ponowne odkrycie i rozpowszechnienie tej praktyki, także poza czasem

Eucharystia,
adoracja, bre-
wiarz w ducht-
wości prezbitera
diecezjalnego

Szafarz
pojednania

Kierownictwo
duchowe

sprawowania sakramentu pokuty, jest wielkim dobrodziejstwem dla Kościoła. Sami prezbiterzy winni korzystać z kierownictwa duchowego, zachowując przy tym całkowitą swobodę w wyborze prezbitera, który będzie ich prowadzić.

Miłość
duszpasterska

72. Miłość duszpasterska powinna stanowić wewnętrzną i dynamiczną zasadę zdolną do połączenia w jedno licznych i różnorodnych działań prezbitera. „Na tym polega — stwierdza Ojciec Święty Jan Paweł II — owa *ars artium*, do której powołał Was Pan Jezus. «Sztuką ponad sztuki jest rząd dusz» — napisał św. Grzegorz Wielki. Więc mówię Wam, nawiązując do jego słów: starajcie się być «artystami» duszpasterstwa. Wielu takich było w dziejach Kościoła. Czyż trzeba ich wymieniać? Do każdego z nas przemawia czy św. Wincenty a Paulo, czy św. Jan z Awila lub św. Proboszcz z Ars, św. Jan Bosko, św. Maksymilian Kolbe — czy tylu, tylu innych. Każdy z nich był na swój sposób inny, był dzieckiem swoich czasów — i był «dostosowany» do swoich czasów. Ale to «dostosowanie» u każdego oznaczało oryginalną, właśnie tym czasom potrzebną odpowiedź świętości i gorliwości. Nie ma też żadnej innej reguły dostosowania się w naszym życiu i działalności kapłańskiej do naszych czasów, do naszej współczesności. Z pewnością nie są takim dostosowaniem różne próby i projekty zeświecczenia życia kapłańskiego»⁵⁶.

Posługa
słowa Bożego

73. Do głównych obowiązków głosicieli słowa Bożego należy uświadomienie sobie, że „u podstaw wszelkiej refleksji, jaką podejmuje Kościół, leży orędzie, które bierze początek z samego Boga (por. 2 Kor 4, 1–2). Wiedzy, którą pragnie przekazać człowiekowi, Kościół nie uzyskał na drodze samodzielnych przemyśleń, ale dzięki przyjęciu z wiarą słowa Bożego (por. 1 Tes 2, 13)»⁵⁷. Ten wymóg *podstawowego posłuszeństwa* wobec Objawienia łączy się z wymogiem zgodności orędzia zwiastowanego w katechezie i na ambonie z wiarą Kościoła, będącego stróżem prawdy o Bogu i człowieku. Chodzi o głoszenie słowa Bożego powierzonego Kościołowi w tym celu, aby go strzegł, badał je oraz wiernie przekazywał, usilnie zachęcając do nawrócenia i świętości⁵⁸. Homilia, kazanie czy katecheza powinna być głoszona w poczuciu wielkiej odpowiedzialności, ze świadomością, że chodzi o kwestię o największym znaczeniu: stosunku człowieka do własnego powołania, sensu istnienia, pójścia za dobrem lub za złem. Dlatego głoszenie homilii lub kazania nie może sprowadzać się do przekazywania własnych myśli i wyjaśnień o charakterze psychologicznym czy socjologicznym. Prezbiter nie powinien również zbyt ulegać urokowi retoryki. Jego orędzie nie może jednak być abstrakcyjne i odległe od życia ludzi; przeciwnie, powinno mieć bezpośrednie odniesienie do sensu życia człowieka i podejmować najbardziej żywotne zagadnienia, które stają przed jego sumieniem.

Przygotowanie
do liturgicznej
posługi słowa

74. Biskup, prezbiter i diakon powinien zwracać szczególną uwagę na przygotowanie, zarówno dalsze jak i bliższe, homilii liturgicznej. Przygotowanie dalsze polega na kształtowaniu poczucia osobistego zobowiązania do zgłębiania Pisma Świętego przez studium zdrowej egzegezy i jego systematyczną medytację praktykowaną według różnych metod wypróbowanych w tradycji duchowej Kościoła. Należy do tego także wrażliwość na znaki czasu, która pozwala odkryć w nich głos Boga, rozmawiającego ze swoją Oblubienicą, oraz odpowiadać na nie w świetle Bożego zamysłu. W przygotowaniu bliższym istotne znaczenie ma utrzymanie równowagi między częścią wyjaśniającą i zastosowaniem, uwzględnianie pedagogii i techniki przekazu, szacunek dla godności aktu przepowiadania i jego adresatów⁵⁹.

75. Prezbiter, będąc nauczycielem i wychowawcą wiary, powinien dążyć do tego, aby katecheza była pierwszorzędną częścią wychowania chrześcijańskiego w rodzinie, nauczaniu religijnym, formacji ruchów apostoelskich itd. Ksiądz, spoglądając na tę płaszczyznę swojej działalności w wymiarze ascetycznym, ma na pierwszym miejscu obowiązek przeżywania jej jako *katecheta katechetów*. Oznacza to, że powinien współtworzyć z nimi prawdziwą wspólnotę uczniów Pana, służącą za punkt odniesienia dla katechizujących. W wypełnianiu wszelkich obowiązków katechetycznych powinien przyjąć jako pierwszorzędny punkt odniesienia „Katechizm Kościoła Katolickiego”, który stanowi pewną i autentyczną normę nauczania Kościoła. Winien też interesować się nowymi materiałami uzupełniającymi, pomocami dydaktycznymi i środkami przekazu, które mogą przyczynić się do tego, aby katechizowani, w sposób dostosowany do ich charakteru, zdolności, wieku i warunków życia, byli w stanie wniknąć w doktrynę chrześcijańską i stosować ją w życiu rodzinnym, szkolnym czy zawodowym.

Katecheza

76. Kapłan powinien zawsze pamiętać, że uświęca się poprzez troskę o życie wspólnoty, która została mu powierzona. Troska ta winna wyrażać się w *byciu z wspólnotą i we wspólnocie*, świadectwie miłości, oświecaniu sumień światłem prawdy objawionej, strzeżeniu ewangelicznej autentyczności życia chrześcijańskiego, naprawianiu błędów, przebaczeniu, leczeniu ran, pocieszaniu w strapieniach i umacnianiu jedności. Duszpasterz, szukając wspólnego dobra Kościoła, powinien z wielką *wyobraźnią wiary* popierać stowarzyszenia wiernych i ruchy, które stawiają sobie cele religijne, przyjmując je i pomagając im znaleźć, łączącą je jedność zamierzeń, w modlitwie i działalności apostoelskiej.

Kapłan
dla wspólnoty

77. Proboszczowie powinni rozwijać życie wspólne w domu parafialnym ze swoimi wikariuszami, pobudzając ich do gorliwości jako swoich współpracowników i uczestników troski duszpasterskiej; wikariusze ze swej strony powinni uznawać i szanować autorytet proboszcza.

Wspólnota
prezbiterów
parafii

78. Wśród różnych form komunii kapłańskiej (wspólny dom, wspólnota stołu itd.) powinno się uwzględnić — jako mające szczególne znaczenie wspólnototwórcze — uczestniczenie w modlitwie liturgicznej.

Wspólna modlitwa
liturgiczna

79. Ksiądz, włączony w życie wspólnoty i odpowiedzialny za nią, winien dawać także świadectwo całkowitej „przejrzystości” w rozporządzaniu dobrami wspólnoty. Nigdy nie powinien traktować ich tak, jakby były one jego własnym majątkiem, ale jako rzecz, z której musi zdać sprawę Bogu i braciom, przede wszystkim ubogim. W tym sensie stała współpraca z radą ekonomiczną parafii należy do obowiązków duchowych duszpasterza. Powinien on nadto zabiegać zarówno o sprawiedliwy podział dóbr pomiędzy współbraćmi, jak i o wspólne przeznaczenie pewnych dóbr na cele diecezjalne i ogólnokościelne, na przykład części stypendiów mszalnych, dochodów z nauczania religii w szkole, dochodów z kołedy itp. Obowiązkiem biskupa diecezjalnego, w ścisłej i braterskiej współpracy z radą kapłańską i radą ekonomiczną diecezji, jest wypracowanie odpowiedniej formy tych funduszy.

Dobra materialne
na rzecz
wspólnoty

80. Cnotę posłuszeństwa, wewnętrznie wymaganego przez sakrament i strukturę hierarchiczną Kościoła, należy rozumieć jako wynikającą z posłuszeństwa wobec słowa Bożego szczególną dyspozycyjność wobec woli Bożej, która jest ukazywana za pośrednictwem prawowitych przełożonych. W świecie indywidualizmu i braku szacunku dla autorytetów wyraża się ona we wsłuchaniu w nauczanie Ojca Świętego, głowy kolegium, i biskupa, głowy prezbiterium.

Posłuszeństwo
w życiu kapłana
diecezjalnego

„Kapłan, w pełnym szacunku dla podporządkowania hierarchicznego, powinien stać się rzecznikiem otwartych kontaktów z własnym biskupem, połączonych ze szczerą ufnością, serdeczną przyjaźnią, z prawdziwym dążeniem do pełnej harmonii i zgodności, która w niczym nie przekreśla rozumnej inicjatywy osobistej i przedsiębiorczości duszpasterskiej”⁶⁰.

Posłuszeństwo przebitera wyraża się w sposób praktyczny w chętnym uczestnictwie w diecezjalnych działaniach duszpasterskich, a także w szacunku wobec przepisów liturgicznych: „wierni mają słuszne prawo do uczestniczenia w takich celebrowaniach liturgicznych, jakich chce Kościół a nie według osobistego upodobania jakiegos kapłana jak również według nie zatwierdzonych partykularyzmów obrzędowych, będących wytworem poszczególnych grup, które dążą do zamknięcia się na powszechność Ludu Bożego”⁶¹. Posłuszeństwo kapłańskie „wymaga zarówno nieprzywiązywania się zbyt do własnych upodobań lub punktów widzenia, jak i stworzenia współpracownikom takich warunków, by mogli rozwijać swoje talenty i zdolności w atmosferze wolnej od wszelkiej zazdrości, zawiści czy rywalizacji”⁶².

Znakiem głębokiego rozumienia posłuszeństwa jest także noszenie stroju duchownego⁶³. Przebiter powinien być rozpoznawalny przede wszystkim przez swoją postawę, lecz także przez swój ubiór w ten sposób, aby każdy bezpośrednio dostrzegał jego tożsamość, wyrażającą się w przynależności do Boga i Kościoła. Nieużywanie stroju kościelnego przez kapłana, z wyjątkiem sytuacji całkowicie szczególnych, może być znakiem słabego poczucia własnej tożsamości pasterza oddanego służbie Kościoła⁶⁴.

Celibat

81. Celibat, jako dar i szczególnie charyzmat Boga, wymaga zachowania doskonałej i stałej wstrzemięźliwości dla Królestwa niebieskiego, aby łatwiej przylgnąć do Chrystusa sercem niepodzielnym i w sposób wolniejszy poświęcić się służbie Bogu i ludziom. Dlatego nie należy go przeżywać jako „daniny, którą płaci się Panu”. W każdej sytuacji życiowej wyświęcony winien widzieć w celibacie dar, wybór wolności i znak powołania do miłości pasterskiej⁶⁵.

Wynika z tego konieczność zachowania należytej roztropności w kontaktach z osobami, których bliskość może narazić na niebezpieczeństwo wierność darowi celibatu lub spowodować zgorszenie wiernych. Kapłani nie powinni też zapominać o tych zasadach ascetycznych, które są potwierdzone przez doświadczenie Kościoła i których jeszcze bardziej domagają się dzisiejsze okoliczności. Z tego powodu powinni podtrzymywać osobiste nabożeństwo do Matki Bożej, przeżywać kapłaństwo jako ojcostwo duchowe, wykształcić w sobie głęboki obraz kobiety jako siostry, roztropnie unikać uczęszczania do miejsc i oglądania programów lub czytania lektur, które mogą być zasadzką dla zachowania czystości w celibacie.

Księża, troszcząc się o odpowiedzialne i radosne przeżywanie celibatu, winni wpisać w swoją świadomość słowa Jana Pawła II: „to wszystko nabiera specjalnej wyrazistości wówczas, gdy dotrzymanie słowa danego Chrystusowi w świadomym i dobrowolnym zobowiązaniu się do celibatu na całe życie natrafia na trudności, gdy jest poddane próbie, gdy zostaje narażone na pokusę, co wszystko przecież nie omija kapłana, podobnie jak nie omija każdego innego człowieka i chrześcijanina. Wówczas każdy musi szukać oparcia w tym żarliwszej modlitwie. Musi z jej pomocą znajdować w sobie taką postawę pokory i szczerości wobec Boga i własnego sumienia, która właśnie jest źródłem siły do podtrzymania tego, co się chwije. Wtedy też rodzi się ufność podobna do tej, jaką św. Paweł wyraził w słowach: «wszystko mogę w Tym,

który mnie umacnia» (*Flp* 4, 13). Są to prawdy znane z doświadczenia tylu kapłanów i wypróbowane życiem. Przyjmowanie ich stanowi podstawę owej wierności słowu danemu Chrystusowi i Kościołowi, która jest także sprawdzianem autentycznej wierności sobie, swojemu sumieniu, swojemu człowieczeństwu, swojej godności. O tym trzeba myśleć nade wszystko w momentach kryzysów, a nie sięgać do dyspensy rozumianej jako «zabieg administracyjny» tak, jak gdyby tutaj nie chodziło przede wszystkim o głęboką sprawę sumienia oraz o próbę człowieczeństwa. Bóg ma prawo do takiej próby w stosunku do każdego z nas, życie ziemskie bowiem jest dla każdego człowieka czasem próby. Równocześnie jednak Bóg chce, abyśmy z tych prób wychodzili zwycięsko. I dopomaga nam w tym⁶⁶.

82. Kapłan, chociaż nie zobowiązuje się do ubóstwa ślubem publicznym, a jego posłannictwo wypełnia się w świecie, powinien używać dóbr doczesnych, jak ten, kto ma swój skarb w niebie i wie, że wszystko powinno być używane dla budowania Królestwa Bożego. Winien powstrzymać się od działań zarobkowych, które nie odpowiadają jego posłudze. To, co otrzymuje z okazji wypełniania swoich funkcji, po zabezpieczeniu swojego godnego utrzymania, winien używać dla dobra Kościoła i pełnienia dzieł miłości. Jego obowiązkiem jest prowadzenie życia prostego i wystrzeganie się w sposobie urzędnika mieszkania, w używanych środkach transportu, sposobie spędzania wakacji itp. tego, co może być oznaką próżności, wyszukania i luksusu. Jako *przyjaciel ubogich* powinien okazywać im szczególnie delikatne zainteresowanie swojej miłości duszpasterskiej, stale rozbudzając swoją wrażliwość i wrażliwość innych na wszystkie dawne i nowe formy ubóstwa obecne w świecie⁶⁷.

83. Corocznie, jako znak trwałego pragnienia wierności, w czasie Mszy świętej w Wielki Czwartek, prezbiterzy powinni odnawiać przed swoim biskupem i wraz nim przyrzeczenia złożone podczas święceń.

84. Realizacji duchowości kapłańskiej powinna służyć dobrze zorganizowana formacja stała zarówno kapłanów diecezjalnych, jak i zakonnych. „Kładę wam bardzo na sercu — apelował w 1998 roku Jan Paweł II do biskupów polskich — abyście w duchu miłości pasterskiej i wielkiej odpowiedzialności za przyszłość posługi kapłańskiej mieli zawsze na uwadze tę sprawę. Niech miłość i troska pobudzają was do opracowania i realizowania programu stałej formacji duchowej, intelektualnej i duszpasterskiej kapłanów ze wszystkimi jej aspektami. Zachęcajcie ich, aby sami dbali o własną formację stałą, którą powinni podejmować zawsze, to znaczy w każdym okresie życia, niezależnie od uwarunkowań, w jakich się znajdują, a także od funkcji, jakie pełnią w Kościele. Jest to poważna i nieustanna praca, która ma na celu pomóc kapłanom, aby stawali się coraz pełniej i dojrzałej ludźmi wiary i świętości, by umieli strzec w sobie ten wielki dar, jaki został im ofiarowany w obrzędzie nałożenia rąk (por. 2 *Tm* 1, 6) i byli w stanie udźwignąć ciężar tajemnicy, jaką kapłaństwo w sobie niesie”⁶⁸.

85. Byłoby rzeczą słuszną i pożyteczną w diecezjach i instytutach życia konsekrowanego zakonnych utworzyć odpowiednie struktury i powołać zespół osób koordynujących formację stałą oraz ustalających jej program⁶⁹.

Zaleca się, aby program formacji stałej uwzględniał rok duszpasterski dla neoprezbiterów, „okres sabatyczny” dla wykładowców seminarijnych i duszpasterzy, coroczne rekolekcje, dni skupienia i „godziny kapłańskie”⁷⁰.

Program winien wskazywać kapłanom i osobom konsekrowanym możliwości szukania i tworzenia dodatkowych form życia wspólnotowego i duchowego jako spo-

Ubóstwo jako
dyspozycyjność

Odnowienie
obietnic

Formacja stała

Program
formacyjny

sobu obudzenia gorliwości pasterskiej, wyjścia z osamotnienia, a przede wszystkim pogłębienia wspólnoty prezbiterium.

Biskup 86. Doświadczenie kapłanów, którzy mieli sposobność być współpracownikami świętych i mądrych pasterzy, uczy, że im bardziej biskup jest z przekonaniem zaangażowany w swoją formację, tym lepiej inspiruje i podtrzymuje formację swojego prezbiterium⁷¹.

Wikariusz biskupi, ojciec duchowny księży 87. Dla czuwania nad formacją stałą można powołać ojca duchownego lub wikariusza biskupiego do spraw formacji stałej. Powinien on dysponować odpowiednim zapleczem materialnym i kompetencjami, jeśli chodzi o księży znajdujących się w trudnej sytuacji moralnej, materialnej czy zdrowotnej.

Dom formacyjny 88. Wskazane jest, aby diecezja posiadała własny dom formacyjny. Powinny powstawać Domy Duchowieństwa, które mogłyby stanowić miejsce spotkań formacyjnych, rekolekcji indywidualnych, rocznych spotkań kursowych, a także odpoczynku.

Grupy wiekowe 89. Formacja może być prowadzona w grupach zróżnicowanych pod względem wieku. Należy starać się głównie o to, aby pomagała ona w zachowaniu równowagi pomiędzy zaangażowaniem duszpasterskim i apostołskim, życiem modlitewnym i kontemplacją w danym okresie życia kapłańskiego.

Rok duszpasterski 90. Szczególną opieką należy otoczyć neoprezbiterów. Ordynariusz powinien zatroszczyć się o to, aby w pierwszym roku po święceniach kapłańskich został zaprogramowany tak zwany rok duszpasterski, który ułatwiłby przejście od życia w seminarium do sprawowania posługi prezbiteratu. Należy w tym czasie czuwać, aby nowowyświęceni nie byli stawiani w szczególnie trudnych lub delikatnych sytuacjach, a także unikać wyznaczania im zadań, których podjęcie oddalałoby ich od współbraci. Byłoby natomiast wskazane, aby biskup skierowywał nowowyświęconych kapłanów do proboszczów dających przykład życia i gorliwości duszpasterskiej, a także zapewnił zorganizowane formy wspólnych spotkań, dzielenia się pierwszymi doświadczeniami i trudnościami.

Rekolekcje, dni skupienia 91. Prawo kanoniczne postanawia, że kapłani „zobowiązani są do odprawienia rekolekcji, według przepisów prawa partykularnego”⁷². Dwoma najbardziej powszechnymi środkami, które winny być wprowadzone przez biskupa, są: dzień skupienia — w miarę możliwości co miesiąc — i coroczne rekolekcje.

Formacja intelektualna 92. Na spotkaniach kapłańskich, na przykład rady kapłańskiej, dziekanów i ojców duchownych, na zebraniach dekanalnych itp. powinny być zgłębiane, pod kompetentnym przewodnictwem, dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Szczególny nacisk należy położyć na studiowanie, obronę i praktyczne wdrażanie nauki społecznej Kościoła. „Dziś bardziej niż kiedykolwiek Kościół jest świadom, że jego orędzie społeczne zyska większą wiarygodność dzięki świadectwu działania, niż dzięki swej wewnętrznej spójności i logice”⁷³.

Prezbiterzy porzucający służbę kapłańską 93. Należy pamiętać o współbraciach, którzy porzucili posługę kapłańską; o ofiarowaniu im koniecznej pomocy, przede wszystkim w postaci modlitwy i pokuty, ale także pomocy materialnej i prawnej. Z roztropnością należy podtrzymywać nawiązane więzi i umacniać ich w życiu wiarą.

Rozpalać charyzmatu życia konsekrowanego

Rozwój charyzmatu 94. Synod Plenarny, wyrażając Bogu i ludziom ogromną wdzięczność za bogactwo i wieloraką służbę instytucji życia konsekrowanego działających w Polsce, za-

chęca wszystkich ich członków, aby w nowych warunkach życia Ojczyzny rozeznali swój specyficzny charyzmat, a także pogłębili swoją tożsamość, duchowość i posłannictwo. Nowe czasy wymagają nowych odpowiedzi:

— promieniowania duchowością kontemplacyjną, a zarazem ekumeniczną i otwartą na nowe poszukiwania;

— chętnego podejmowania się kierownictwa duchowego wobec przebiterów diecezjalnych i katolików świeckich;

— wierności charyzmatowi ewangelizacyjnemu, a zarazem odkrywania jego nowych wymiarów przez tworzenie szkół i ośrodków wychowawczych, współpracę z mediami itp.;

— wierności charyzmatowi opieki nad słabymi i zagubionymi moralnie, a jednocześnie odkrywanie nowych obszarów zagubienia i nędzy oraz nowych form zarządzania i pomocy.

Wielką pomocą w tym dziele jest soborowe i posoborowe Magisterium Kościoła odnoszące się do życia konsekrowanego, a zwłaszcza przesłania Ojca Świętego Jana Pawła II kierowane do osób konsekrowanych w Polsce. Synod prosi zakonników i zakonnice, członków i członkinie stowarzyszeń apostołskich i instytutów świeckich o coraz lepsze poznawanie, rozważanie i gorliwe wypełnianie tych wskazań. Jest wielką potrzebą Kościoła w Polsce, aby zgromadzenia i instytuty odnawiały się i rozwijały według właściwego im charyzmatu i w pełnej komunii z pasterzami Kościoła. Synod ze swej strony daje podstawowe wskazania i zalecenia dotyczące duchowości i apostołatu instytutów życia konsekrowanego w obecnej sytuacji Ojczyzny.

95. W nauczaniu posoborowym podkreśla się, że chociaż wielorakie dzieła apostołskie, jakie zakonnicy i zakonnice spełniają, należą do najbardziej doniosłych, to podstawowym dziełem apostołskim pozostaje zawsze to, kim są w Kościele osoby konsekrowane. „Nie możecie nigdy zapominać — apeluje Ojciec Święty Jan Paweł II — że jesteście wezwani do dawania osobistego i wspólnotowego świadectwa świętości, która jest istotnym powołaniem życia konsekrowanego i źródłem apostołskiego dynamizmu Kościoła. Ludzie świeccy oczekują od was, abyście byli przede wszystkim świadkami świętości i przewodnikami wskazującymi drogę do jej osiągnięcia w życiu codziennym. Dobrze, że jesteście gotowi przyjąć i duchowo towarzyszyć tym, którzy szukają żywego kontaktu z Bogiem i pragną przy was pogłębiać swoje dążenie do świętości. Wasze świadectwo jest potrzebne, aby «popierać i umacniać w każdym chrześcijaninie pragnienie doskonałości. [...] Fakt, że wszyscy są powołani do świętości, musi stanowić dodatkowy bodziec dla tych, którzy ze względu na wybraną drogę życia powinni przypominać o tym innym»”⁷⁴.

96. Osoby konsekrowane powinny szczególnie pamiętać, że „świadectwo życia bez reszty oddanego Bogu i braciom jest niezbędne, aby uobecniać w świecie Chrystusa i docierać z Jego Ewangelią do ludzi naszych czasów, którzy chętniej słuchają świadków niż nauczycieli i są bardziej wrażliwi na żywe przykłady niż słowa”⁷⁵. Dlatego trzeba szczególnie dbać o to, aby bronić się przed powierzchownością i przeciętnością w służbie Bożej, podobnie jak i przed pokusą, aby „więcej działać niż być”.

97. „Postępujące zubożenie wartości ludzkich, związane z upowszechniającymi się również w Polsce modelami życia opartymi na potrójnej pożądlivości, sprawia, że szczere praktykowanie rad ewangelicznych nabiera szczególnego charakteru proroczego znaku”⁷⁶. Ojczyźnie naszej szczególnie potrzeba dzisiaj drogi *duchowej terapii*,

w komunii
z pasterzami

Świadkowie
świętości

Potrzeba
mistrzów

Wezwanie do
gorliwego prak-
tykowania rad
ewangelicznych

która polega na odrzuceniu bałwochwalczego kultu własnego zdania, pieniądza i ciała, a kieruje ku wartościom najwyższym⁷⁷.

Zmysł Kościoła

98. W obliczu zaniku zmysłu eklezjalności, na osobach konsekrowanych spoczywa szczególnie obowiązek miłości Kościoła i życia jego sprawami. Wyczulony *sensus Ecclesiae* powinien stanowić cechą charakterystyczną ich posługiwania i budzić w innych dojrzałą i głębszą świadomość Kościoła.

Zadania

biskupów

99. Biskupi ze swej strony powinni akceptować i cenić charyzmaty życia konsekrowanego, przyznając im należne miejsce w diecezjalnych programach duszpasterskich. „Diecezja, w której zabrakłoby życia konsekrowanego, nie tylko zostałaby pozbawiona licznych darów duchowych, miejsc służących poszukiwaniu Boga, specyficznych rodzajów apostołstwa i form duszpasterstwa, ale mogłaby też w znacznej mierze utracić ducha misyjnego, jaki znamionuje większość instytutów”⁷⁸.

Na służbie

organicznej

komunii

100. Decyzje dotyczące obecności instytutów i działalności duszpasterskiej osób konsekrowanych powinny być podejmowane i realizowane w ramach szczerego i otwartego dialogu między biskupami a przełożonymi różnych instytutów życia konsekrowanego. Szczególna troska biskupów o powołanie i misję właściwą dla poszczególnych instytutów oraz szacunek okazywany posłudze biskupów przez gotowość osób konsekrowanych do realizacji wskazań pasterskich dotyczących życia diecezji, to dwie ściśle ze sobą związane formy jedynej miłości eklezjalnej, która nakazuje, aby wszyscy służyli *organicznej komunii* całego Ludu Bożego, zarówno charyzmatycznej jak i hierarchicznej. Członkowie instytutów życia konsekrowanego powinni dokładać starań, aby zapoznać się z życiem i potrzebami Kościoła partykularnego, w którym żyją i pracują, zarówno w dziedzinie apostołstwa i dobroczynności, jak też karności. Ze strony zaś duszpasterzy diecezjalnych potrzeba pogłębionej odpowiedzialności za powołania do życia konsekrowanego. Jedni i drudzy winni utrzymywać przyjazne relacje i dzielić się swoimi inicjatywami⁷⁹.

Zakony

klauzurowe

101. Synod Plenarny, podkreślając niezastąpione znaczenie modlitwy i kontemplacji dla życia religijnego, z wielkim szacunkiem spogląda na zakony klauzurowe i kontemplacyjne oraz poleca je serdecznej opiece duchowej i materialnej biskupów i duszpasterzy. Synod zachęca mnichów i mniszki, aby w *sercu Kościoła Matki* promieniowali miłością, podejmowali z troską intencje modlitwy, chętnie służyli osobom i grupom poszukującym skupienia i medytacji, służyli pomocą w odkrywaniu drogi powołania duchowego, prowadzili kaplice całodziennej adoracji i spowiedzi. Szczególnie liturgia Eucharystii i Liturgia Godzin winna być w nich sprawowana w taki sposób, aby mogli w niej z głębokim pożytkiem duchowym uczestniczyć rekolektanci i inni goście.

Inne instytuty

i stowarzyszenia

102. Zakony i stowarzyszenia zawsze czuły się zobowiązane do troski o tych, o których szczególnie troszczył się Pan Jezus: ubogich, chorych, opuszczonych, niepełnosprawnych. W Polsce, w dobie transformacji, liczba takich osób znacznie powiększyła się o bezrobotnych, bezdomnych, chorych na nieuleczalne choroby, nie radzących sobie w nowej sytuacji. Zarazem zakonem, zwłaszcza żeńskim, przywrócono należne im prawo prowadzenia dzieł charytatywnych, posługi w szpitalach, domach i stacjach opieki społecznej itp. Synod zachęca instytuty życia konsekrowanego, aby z żarliwością odnawiały charyzmat opieki nad osobami starszymi, ubogimi i chorymi, a także z radykalizmem ewangelicznym odpowiadały na nowe wyzwania w tej dziedzinie (chorzy na AIDS, pomoc paliatywna, domy samotnej matki itp.).

Wielkim zadaniem stojącym przed Kościołem w Polsce jest odnowa działalności edukacyjnej i wychowawczej. Synod zaprasza instytuty życia konsekrowanego do wzmożenia wysiłków w dziele tworzenia przedszkoli, szkół katolickich i innych placówek wychowawczych.

103. Należy starać się o jasne określenie miejsca i zadań instytutów świeckich, których członkowie łączą w swoim życiu konsekrację, świeckość i apostołstwo. Dla realizacji tego celu niezbędna jest właściwa formacja i kierownictwo duchowe.

Instytuty
świeckie

104. Liczne instytuty życia konsekrowanego dochodzą dzisiaj do przekonania, że ludzie świeccy mogą mieć udział w ich charyzmacie, duchowości i misji. Nawiązując do historycznych doświadczeń różnych zakonów świeckich i „trzecich zakonów” należy z wyobraźnią i roztropnością rozwijać ten nowy i obiecujący rozdział w dziejach relacji między osobami konsekrowanymi a laikatem.

Instytuty życia
konsekrowanego
i świeccy

105. Kościół liczy na wkład kobiet konsekrowanych w rozwój nauki, obyczajów, życia rodzinnego i społecznego, zwłaszcza w dziedzinach związanych z obroną godności kobiety i poszanowaniem życia ludzkiego. Można żywić nadzieję, że dzięki pełniejszemu uznaniu misji kobiety w życiu naszego kraju środowiska żeńskich instytutów życia konsekrowanego zyskają głębszą świadomość swojej roli i z jeszcze większym oddaniem będą służyć sprawie Królestwa Bożego. Może się to wyrażać w różnorodnych dziełach, takich jak ewangelizacja, praca wychowawcza, udział w formacji przyszłych kapłanów i osób konsekrowanych, animacja wspólnot chrześcijańskich i kierownictwo duchowe, obrona podstawowych dóbr życia i pokoju⁸⁰.

Siostry

106. W stałej formacji zakonnej należy zwracać szczególną uwagę na formację duchową; ludzką i braterską; apostołską, kulturową i zawodową oraz na wzrastanie w charyzmacie⁸¹.

Formacja stała
w Instytutach
Życia Konsekro-
wanego

Formacja duchowa winna prowadzić osobę konsekrowaną do coraz większej wrażliwości na słowo Boże i pierwotny charyzmat swego instytutu. Jej celem dalszym jest wypracowanie konsekwentnej postawy modlitewnej, milczenia, samotności i mądrości pośród trudów życia codziennego.

Formacja ludzka i braterska powinna polegać na kształtowaniu wewnętrznej wolności osoby konsekrowanej, jej integracji uczuciowej, umiejętności dialogu, zwłaszcza we własnej wspólnotcie, pogody ducha i wrażliwości na cierpiących, umiłowania prawdy oraz jednoznacznej zgodności słów i czynów.

Formacja apostołska ma za zadanie otwieranie umysłu i serca w celu dostosowania metod i celów pracy apostołskiej do aktualnych potrzeb, przy jednoczesnym dochowaniu wierności duchowi i celom założyciela lub założycielki oraz tradycjom później ukształtowanym. Musi ona także prowadzić do odkrywania nowych znaków czasu i wyzwań i dostosowywania do nich metod pracy ewangelizacyjnej.

Formacja kulturowa i zawodowa, oparta na solidnej formacji teologicznej, dającej zdolność rozeznania, powinna odpowiadać na potrzebę nieustannego uzupełniania wiedzy, zwłaszcza w tych dziedzinach, do których odnoszą się poszczególne charyzmaty. Należy zatem zachować umysłową otwartość i możliwie największą elastyczność, aby planować i pełnić posługę zgodnie z potrzebami swojej epoki, a także z nowymi wskazaniem Papieża, Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, biskupa i przełożonych.

Formacja w aspekcie specyficznego charyzmatu instytutu, stanowiąc swoistą syntezę pozostałych wymiarów, powinna zmierzać do nieustannego pogłębiania różnych

aspektów własnej konsekracji: ascetycznego, wspólnotowego i apostołskiego. Każda osoba konsekrowana winna zatem gorliwie poznawać ducha swojego instytutu, jego historię i misję, dążąc do ich coraz głębszego przyjęcia⁸².

Z Wzgórza Lecha w Gnieźnie, z miejsca szczególnej czci św. Wojciecha, Zakonnika, Kapłana i Biskupa, Synod Plenarny Kościoła w Polsce zwraca się z gorącym apelem do księży i członków instytutów życia konsekrowanego:

Nauczajcie tego, w co wierzycie, życie tak, jak nauczacie. W ten sposób postępując, dacie pokarm Ludowi Bożemu, dobrym świadectwem życia będziecie dla niego oparciem i staniecie się budowniczymi świątyni Bożej, którą jest Kościół.

Bądźcie świadomi tego, co czynicie, naśladujcie to, co wypełniacie, noście śmierć Chrystusa w Waszych ciałach i postępujcie w nowości życia.

Nie przestawajcie nigdy patrzeć na Chrystusa, dobrego Pasterza, który przyszedł nie po to, aby Mu służyło, lecz aby służyć, oraz szukać i zbawiać tych, którzy się zagubili⁸³.

Przypisy:

¹ Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 15.

² *Tamże*, 11.

³ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, List okólny *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, 19 III 1999.

⁴ *Tamże*, 23.

⁵ *Tamże*, 25; Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 48–54.

⁶ Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 26; por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 44–48.

⁷ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 26; Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 55–56.

⁸ Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 21.

⁹ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 23–24. Cyt. z nr 24.

¹⁰ Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów*, 15 IX 1997 — AAS 89/1997/852–877.

¹¹ Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 74.

¹² Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 30.

¹³ Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 27.

¹⁴ *Tamże*, 28.

¹⁵ Por. II Sobór Watykański, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 43 i 44; *KKK*, 914–916; *KPK*, kan. 573.

¹⁶ Por. *KKK*, 926.

¹⁷ *Tamże*.

- ¹⁸ Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita Consecrata*, 59; Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instr. *Verbi Sponsa* (13 V 1999), Libreria Editrice Vaticane, Watykan 1999.
- ¹⁹ *Tamże*, 10.
- ²⁰ KKK, 932.
- ²¹ Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita Consecrata*, 93.
- ²² Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 44.
- ²³ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 21.
- ²⁴ Por. *tamże*, 41.
- ²⁵ *Tamże*, 42; por. Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instr. *Życie braterskie we wspólnocie «Congregari nos in unum Christi amor»* (2 II 1994), *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, nr 5 (1994), ss. 35–62.
- ²⁶ Por. *tamże*, 87.
- ²⁷ Opracowano m.in. na podstawie: Krajowa Rada Katolików Świeckich, *Wiara — Kultura — Społeczeństwo*, 1/1997.
- ²⁸ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 34; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 64; Papieskie Dzieło Powołań Duchowych, *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*, 32.
- ²⁹ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 11; Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, 3.
- ³⁰ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 37; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 64.
- ³¹ Zob. Jan Paweł II, *Orędzie na dzień powołań*, 1986.
- ³² *Dyrektorium Duszpasterstwa Powołań*, 18.
- ³³ Por. Papieskie Dzieło Powołań Duchowych, *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*, 86, 8–10.
- ³⁴ *Dyrektorium Duszpasterstwa Powołań*, 37.
- ³⁵ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 64.
- ³⁶ *Tamże*, 109.
- ³⁷ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 37; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 64.
- ³⁸ Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 32.
- ³⁹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 60.
- ⁴⁰ *Tamże*, 65.
- ⁴¹ Jan Paweł II, Przemówienie do III grupy biskupów polskich przybyłych *ad limina Apostolorum*, 14 II 1998 r.
- ⁴² *Tamże*.
- ⁴³ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 68.
- ⁴⁴ Por. *tamże*, 65.
- ⁴⁵ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 44; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 65; 71.
- ⁴⁶ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 57.
- ⁴⁷ Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Wskazania dotyczące formacji w Instytutach Życia Konsekrowanego*, Rzym, 2 II 1990.
- ⁴⁸ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 66; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 66.
- ⁴⁹ Por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 66; Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 58.
- ⁵⁰ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 32.
- ⁵¹ Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 49.
- ⁵² *Tamże*.

- ⁵³ Jan Paweł II, *Katecheza w czasie Audienencji Ogólnej*, 9 VI 1993, 6.
- ⁵⁴ Jan Paweł II, *Katecheza w czasie Audienencji Ogólnej*, 2 VI 1993, 5.
- ⁵⁵ Jan Paweł II, adhort. apost. *Reconciliatio et paenitentia*, 31; Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 26.
- ⁵⁶ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 r.*, 6.
- ⁵⁷ Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, 7.
- ⁵⁸ Sobór Watykański II, *Dekret o posłudze i życiu kapłanów*, 4; por. Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 26.
- ⁵⁹ Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 46.
- ⁶⁰ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 23–24.
- ⁶¹ *Tamże*, 64.
- ⁶² Jan Paweł II, adhort. apost. *Pastores dabo vobis*, 28.
- ⁶³ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 66.
- ⁶⁴ *Tamże*.
- ⁶⁵ *Tamże*, 59.
- ⁶⁶ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 r.*, 9.
- ⁶⁷ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 67.
- ⁶⁸ Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich przybyłych *ad limina Apostolorum*, 14 II 1999 r., 6.
- ⁶⁹ Por. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 86.
- ⁷⁰ *Tamże*, 81–86.
- ⁷¹ *Tamże*, 90.
- ⁷² KPK, kan. 276, § 2, 4^o; por. kan. 533, § 2; 550, § 3.
- ⁷³ Jan Paweł II, enc. *Centesimus annus*, 57.
- ⁷⁴ Jan Paweł II, *Przesłanie do osób konsekrowanych*, Jasna Góra, 4 VI 1997 r. Cytat za: Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 39.
- ⁷⁵ Jan Paweł II, *Przesłanie do osób konsekrowanych*, Jasna Góra, 4 VI 1997 r.
- ⁷⁶ *Tamże*.
- ⁷⁷ Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 87.
- ⁷⁸ *Tamże*, 48.
- ⁷⁹ Por. Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich oraz Kongregacja Biskupów, *Wytyczne dla wzajemnych stosunków między Biskupami i Zakonnikami w Kościele «Mutuae relationes»* (14 V 1978), AAS 70/1978/475–506.
- ⁸⁰ Jan Paweł II, adhort. apost. *Vita consecrata*, 71.
- ⁸¹ Por. *tamże*, 57.
- ⁸² Por. *tamże*, 69; Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instr. *Współpraca międzyzakonna w dziedzinie formacji* (8 XII 1998), Libreria Editrice Vaticane, Watykan 1999.
- ⁸³ Por. *Pontificale Romanum. De Ordinatione Episcopi, Presbyterorum et Diaconorum*, c. II, n. 151, Ed. typica altera 1990, 87–88.